

01  
9 772353 874003  
ISSN 2353-8740

# KRZYŻ



# MALTAŃSKI

Magazyn Zakonu Maltańskiego w Polsce NUMER 1 (9) CZERWIEC – LISTOPAD 2017

Wartość magazynu **10 zł** zawiera koszty wydawnictwa i wsparcia potrzebujących



## Dar dla Aleppo

Zakon Maltański Polska włącza się  
w dolnośląską akcję odbudowy  
szpitala św. Ludwika



Aplikacja mobilna Zakonu Maltańskiego - już dostępna! Pobierz i zachęć innych



- 1 **Od redakcji**  
**Słowo od prezidenta**  
 Aleksander Tarnowski
- 2 **Tajemnica Maryi**  
 ks. prałat Paweł Deskur
- 3 **Idźcie i głoscie**  
 ks. kard. Kazimierz Nycz
- 5 **Święto wszystkich dzieci**  
 – rozmowa z Iloną Świerad
- 6 **Lourdes oczami kadetów**  
 Katarzyna Żółtowska

- 8 **Maraton Dębno 2017**  
 Tomasz Tarnowski
- 10 **15 lat wigilijnej pomocy**  
 Hanna Wesołowska-Starzec
- 12 **Najważniejsze być razem**  
 – rozmowa z Witoldem Kisatą
- 13 **Maltańska współpraca rozwojowa**  
 Michał Rżysko
- 14 **Zbiórka dla uchodźców**  
 Wojciech Kożuchowski
- 14 **Kierunek: Papua**  
 – rozmowa z dr. Pawłem Koczewskim
- 16 **Priorytetem pomoc potrzebującym**  
 – rozmowa z Fra' Giacomo Dalla Torre del Tempio di Sanguinetto
- 18 **Zwierzchnik czasu reform**  
 Krzysztof Nowina Konopka
- 19 **Dziękuję za wspólną pracę**  
 Aleksander Tarnowski
- 20 **Podsumowanie kadencji**  
 Krzysztof Nowina Konopka

- 24 **Fundacja PKM Pomoc Maltańska w Warszawie**  
 Edyta Skolmowska, Anna Graczyk
- 25 **Fundacja PKM Pomoc Maltańska w Poznaniu**  
 Magdalena Gosk-Buczowska, Jerzy Pelowski,  
 Sandra Śliwka, Waldemar Nawrot
- 28 **Fundacja PKM Pomoc Maltańska w Krakowie**  
 Agata Hiro-Szyba, dr Krzysztof Moczurad
- 31 **Fundacja św. Jana Jerozolimskiego**  
 Józef Pużyna
- 32 **Fundacja MSM Pomoc Maltańska w Katowicach**  
 Michał Rżysko, Ilona Świerad, Krzysztof Kania,  
 Dominik Janosz, Aleksandra Węglarzy,  
 Agnieszka Jarzyńska-Stęclik, ks. Piotr Larysz
- 36 **Wielka Brytania. Association of Polish Knights of Malta UK**  
 dr Marek Stella-Sawicki, Przemysław Salamoński
- 37 **Klebark. Kapelanat ZPKM**  
 Józef Czermiński

- 38 **Raport maltański**  
 Michał Bogucki

- 40 **Komandor Hieronim Augustyn Lubomirski**  
 Tadeusz W. Lange
- 41 **Piotr Kochanowski z Sycyny**  
 Andrzej S. Jelski, Ewelina L. Perzyńska-Jelska

- 42 **Biuletyn**



## KRZYŻ MALTAŃSKI



Magazyn Zakonu Maltańskiego w Polsce  
[www.krzyzmaltański.pl](http://www.krzyzmaltański.pl)  
 ISSN 2353-8740 | numer 1 (9) 2017  
 nakład: 2000 egzemplarzy

**Redaktor naczelny:**  
 Krzysztof Nowina Konopka  
[krzysztof.konopka@zakonmaltański.pl](mailto:krzysztof.konopka@zakonmaltański.pl)

**Projekt graficzny:**  
 Agnieszka Kierat

**DTP:** Studio Podolany

**Współpraca:**  
 Józef Czermiński, ks. prałat Paweł Deskur,  
 Magdalena Gosk-Buczowska, Anna Graczyk,  
 Agata Hiro-Szyba, Dominik Jarosz, Agnieszka  
 Jarzyńska-Stęclik, Andrzej S. Jelski, Krzysztof Kania,  
 Wojciech Kożuchowski, ks. Piotr Larysz,  
 dr Krzysztof Moczurad, Waldemar Nawrot,  
 Jerzy Pelowski, Ewelina L. Perzyńska-Jelska,  
 Józef Pużyna, Michał Rżysko, Przemysław Salamoński,  
 Edyta Skolmowska, dr Marek Stella-Sawicki,  
 Sandra Śliwka, Ilona Świerad, Aleksandra Węglarzy,  
 Katarzyna Żółtowska

**Wydawca:**  
 Związek Polskich Kawalerów Maltańskich  
 Jerzy Donimirski

**Adres do korespondencji:**  
 „Krzyż Maltański”  
 ul. Parkowa 11, 30-538 Kraków

**Okładka:**  
 fot. Papieskie Stowarzyszenie  
 Pomoc Kościołowi w Potrzebie



Nasza okładka to echo dramatycznego apelu – o dar dla Aleppo. O pomoc w odbudowie zbombardowanego szpitala św. Ludwika. Jednego z trzech szpitali w Syrii, prowadzonych przez katolickie siostry. Jeszcze niedawno niósł pomoc chrześcijanom i muzułmanom, wierzącym i niewierzącym. Szpital musi istnieć. Pięć milionów Syryjczyków jest całkowicie pozbawionych opieki zdrowotnej. Siostry proszą o pomoc.

Zakon Maltański w Polsce, wraz z wszystkimi Kościołami na Dolnym Śląsku oraz Stowarzyszeniem Pomoc Kościołowi w Potrzebie, odpowiada na ten apel. Nasz udział w akcji „Dar dla Aleppo” to między innymi czerwcowy koncert we Wrocławiu, z którego dochód przekażemy na odbudowę szpitala. Pamiętamy, że Bliski Wschód to kolebka Zakonu, ale także dziś obszar naszej odpowiedzialności. I wciąż żywa inspiracja do pracy w obronie wiary i pomocy ubogim.

W tym wydaniu przedstawiamy Państwu panoramę wszystkich dzieł maltańskich w Polsce. Mówią o nich ci, którzy z wielkim zaangażowaniem tworzą je na co dzień. Pokazujemy, jak zmienił się Zakon w ostatnich latach. Okazją do podsumowań jest kończąca się kadencja zarządu Związku Polskich Kawalerów Maltańskich. Dziś Zakon

Maltański w Polsce jest instytucją coraz powszechniej rozpoznawalną, cieszącą się zaufaniem partnerów publicznych, ale przede wszystkim tych, którzy swoją hojnością umożliwiają nam działanie.

Ostatnie lata to także dla nas – redakcji – okres ważnych zmian. „Biuletyn ZPKM” przekształcił się w „Krzyż Maltański”, adresowany do całego „ekosystemu” maltańskiego w Polsce. Wszystkim, którzy włączają się w jego budowanie, składamy serdeczne podziękowanie.

Krzysztof Nowina Konopka  
z zespołem

## Słowo od prezydenta



**W** tym roku kończy się kadencja zarządu ZPKM. Przede wszystkim, jako Prezydent, dziękuję za blisko pięć lat wspólnej pracy, która dla większości członków zarządu była dużym obciążeniem i poświęceniem, wręcz dodatkowym, bezpłatnym etatem. Pozostawiamy po sobie nowoczesną organizację, realizującą szereg bardzo potrzebnych dzieł pomocowych, które zdobywają uznanie, również poza granicami Polski. Organizację, która reprezentuje Zakon Maltański w Polsce stojący na straży wartości coraz bardziej deficytowych w dzisiejszym świecie. Dbaliśmy o integrację środowiska maltańskiego w Polsce zgodnie z wielowiekową rycerską tradycją, jednocześnie staraliśmy się przybliżyć do innych organizacji, by budować wspólną przestrzeń do działania.

Z perspektywy ponad dwudziestu lat obecności w ZPKM, prezydentury i dojrzałego wieku, mam pełną świadomość, że realizacja tego ponad 900-letniego dzieła zależy od aktywnego włączenia się osób młodych. Serdecznie zapraszam do działania pod znakiem ośmiokątnego Krzyża Maltańskiego – symbolizującego osiem błogosławieństw, by wypełniać misję Zakonu - *Tuitio Fidei et Obsequium Pauperum*.

Dziękuję wszystkim za zaangażowanie i zaufanie, jednocześnie proszę – kontynuujcie wspólnie nasze działania.

Aleksander Tarnowski  
Prezydent Związku Polskich Kawalerów Maltańskich



## Tajemnica Maryi



**P** przed wielu laty, jeszcze w seminarium duchownym, mój ówczesny rektor mówił, że każdy kapłan zawsze powinien być gotowy powiedzieć dziesięciominutowe kazanie o Matce Bożej. Chciał przez to wyrazić, że obecność Maryi w życiu kapłana powinna być tak głęboko zakorzeniona i przynosząca tak obfite owoce

duchowe, aby w każdej chwili można się było nimi podzielić z innymi.

Wraca mi tu w pamięci przepiękne poetyckie kazanie wygłoszone przed laty na Jasnej Górze przez ks. bp. Tadeusza Zawitkowskiego, które ukazywało ile nawiązań maryjnych znajdujemy w naszej polskiej historii, literaturze, sztuce a nawet w nazewnictwie ziół i kwiatów.

Ten rok jest rzeczywiście szczególny i wyjątkowy. Przypada w nim 300. rocznica koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, 50. rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Licheńskiej a także 140. rocznica objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie i 50. rocznica koronacji tego obrazu koronami papieskimi. A przecież razem z całym Kościołem obchodzimy też stulecie objawień fatimskich.

Jest to rok szczególnie także dla Zakonu Maltańskiego, który czci Matkę Bożą z Filermo jako swoją Patronkę. Jak podaje w ciekawym artykule ks. Michał Palowski „ikona napisana przez św. Łukasza dotarła na wyspę Rodos w cudowny sposób za czasów panowania cesarza Leona III (717-741)”, a więc 1300 lat temu. Po wielowiekowych wędrówkach, kiedy to obraz ginął i odnajdywał się w innym miejscu, uroczyste potwierdzono jego autentyczność dokładnie 20 lat temu, w 1997 roku.

Nie sposób oczywiście w pełni oddać cześć Maryi w treści krótkiego rozważania, dlatego spójrzmy na Jej niezwykłą rolę przez pryzmat fragmentu Ewangelii według św. Mateusza (Mt 1,18 – 25), który odczytywa-

ny jest 8 września – w liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Filermo.

Maryja „wpierw nim zamieszkała z Józefem stała się brzemienna za sprawą Ducha Świętego”. Kontekst wskazuje, że chodzi tu o czas narzeczeństwa. Trwał on zwykle rok, zanim poślubiona niewiasta przeprowadziła się do domu męża. W tym czasie Maryja stała się brzemienna co sprawiło, że Józef, który nie znał Jej tajemnicy mógł oskarżyć Maryję o złamanie wiary narzeczeńskiej. Wiarołomną narzeczoną kamienowano na progu domu rodzicielskiego. Ale Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym, nie mając pewności, że jego narzeczona dopuściła się występku, nie chciał oskarżyć jej o niewierność. Publiczne zaś dochodzenie prawdy mogło narazić dobre imię narzeczonej na szkodę. Wybrał zatem rozwiązanie dyskretne, a jednocześnie zgodne z prawem żydowskim. Postanowił zerwać zaręczyny przez wręczenie Maryi listu rozwodowego, który przywracał jej wolność. Tak postępując nie krzywdził narzeczonej, o której winie nie był przekonany. Sprawę rozstrzygnęła interwencja Boga, który przez sen wyjaśnia Józefowi, że Syn, którego Maryja nosi pod sercem nie jest dzieckiem żadnego mężczyzny, ale Synem Bożym. Jego imię Jezus znaczy Zbawiciel, Bóg zbawia. W ten sposób podkreślone zostały równocześnie: Bóstwo Chrystusa, niewinność i posłuszeństwo Maryi oraz szlachetność Józefa Opiekuna.

Kiedy rozważam przykład życia, jaki daje nam Maryja, nam maltańczykom szczególnie Ta z Filermo,

przychodzi mi na myśl zawołanie towarzyszące naszemu Zakonowi: *Tuitio Fidei et Obsequium Pauperum*. Często koncentrujemy się na drugim członie tego zawołania, angażując się w dzieła miłosierdzia. Tak wielokrotnie

czyniła też Maryja. Wystarczy tylko wspomnieć jej wędrówkę w góry, kiedy niosła pomoc krewnej Elżbiecie czy zatroskanie w Kanie Galilejskiej. Ale Maryja kryje w sobie także wielką tajemnicę wiary. Oby rok jubileuszy pomógł nam choć trochę zbliżyć się do tej tajemnicy. Oby pozwolił połączyć zaangażowanie w pomoc bliźnim z naszym pragnieniem życia wiarą i gotowością jej obrony. Ostatecznie przecież mówić z zachwytem o Maryi przez dziesięć minut powinien umieć każdy z nas. ■

ks. prałat Paweł Deskur

*Maryja kryje w sobie także wielką tajemnicę wiary. Oby rok jubileuszy pomógł nam choć trochę zbliżyć się do tej tajemnicy.*



fotografie: Elżbieta Świerad



*Takie miejsca jak Fatima, Częstochowa czy Lourdes przypominają nam, że mamy Matkę, że Kościół ma Matkę. Matka mówi nam o rzeczach podstawowych – o modlitwie, różańcu, nawróceniu i pojednaniu się z Bogiem.*

## Idźcie i głosście



Podczas niedawnej, krótkiej i intensywnej, pielgrzymki do Fatimy w stulecie objawień, Ojciec Święty Franciszek przypomniał nam podstawowe prawdy o Matce Najświętszej i prawdy, które Ona przekazała posługując się dziećmi. Wśród nich była prawda o tym, że takie miejsca jak Fatima, Częstochowa czy Lourdes przypominają nam, że mamy Matkę,

że Kościół ma Matkę. Matka mówi nam o rzeczach podstawowych – o modlitwie, różańcu, nawróceniu i pojednaniu się z Bogiem. To jest to, co każdy z nas może osobiście uczynić własnym programem przemiany swojego serca, po to, żeby przemieniać świat wokół nas. Nie inne jest nasze pielgrzymowanie na Jasną Górę. Każdego roku przyjeżdżają maltańczycy, by przypomnieć sobie i przeżyć na nowo te najbardziej podstawowe prawdy. I wrócić z nowym zapałem do spełniania ich w swoim własnym życiu.

### *Idźcie i czyńcie uczniów*

Przeżywamy w duszpasterstwie w Polsce rok pod hasłem: „Idźcie i głosście”. To jest streszczenie tego, co Pan Jezus wypowiedział zegnając się z apostołami w dniu Wniebowstąpienia. „Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody i udzielajcie im Chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.” W niektórych językach europejskich te słowa są tłumaczone: „idźcie i czyńcie uczniów”.

Potwierdzenie takiego właśnie rozumienia znajdujemy w Dziejach Apostolskich. Święty Paweł, który do-

łączył do świętego Piotra i apostołów, przyszedł jako przedstawiciel narodów pogańskich. Wielkim pragnieniem nawróconego pod Damaszkiem prześladowcy Chrystusa było, aby wprowadzić te narody do Kościoła. Powstał nawet na tym tle między Piotrem i apostołami, którzy byli przy Chrystusie wcześniej spór o to, jakie wymagania stawiać tym, którzy przychodzą jako poganie. Po długiej rozmowie doszli do wniosku, aby nie wymagać nic ponad to, co jest konieczne, aby mogli być we wspólnocie Kościoła. I widzimy owoce tego postanowienia. Paweł idzie od miasta do miasta, zakłada gminy chrześcijańskie i powołuje. Spełniają się słowa: „Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody”.

### *Głosście na peryferiach*

Ojciec Święty Franciszek konkretyzuje te słowa jeszcze bardziej. Nie tylko wskazuje nam, że wszyscy mamy być apostołami i świadkami Chrystusa, mamy głosić słowem i świadectwem, ale ciągle nam poszerza zakres tego przepowiadania. Mówi nam: idźcie do tych, którzy Go nie znają, idźcie do tych, którzy odeszli, do tych którzy osłabli, do tych, którzy nigdy nie byli przy Chrystusie, na peryferie – idźcie i głosście. I to wezwanie przyjmują kawalerowie i damy Zakonu Maltańskiego, którzy w swoim statucie i w swoim posłannictwie, charyzmacie mają przepowiadanie i świadectwo życia chrześcijańskiego, praktykowane w sposób żarliwy i gorliwy.

### *Być dobrym jak chleb*

Przeżywamy rok św. Brata Alberta. To jest ten piękny święty, który wszystkim nam mówi: trzeba być dobrym jak chleb, żeby każdy mógł przyjść, spotkać, wziąć i nakarmić się tym chlebem, którym jest dobro człowieka. Ten wybitny, uzdolniony człowiek, artysta, w pewnym momencie, kiedy się nawraca, zostawia wszystko. Upadłszy przed majestatem Boga, którego poznał, w którego uwierzył,

potrafił upaść przed majestatem Boga w człowieku potrzebującym, człowieku leżącym na ulicy. To są ci piękni święci tacy jak on, jak Matka Teresa z Kalkuty, którzy bardzo często w niepodobnym do ludzkiego

obliczu, potrafią odnajdywać samego Chrystusa. Czego nas uczy św. Brat Albert? On nie podchodzi do pomocy człowiekowi potrzebującemu tak, jak nieraz podchodzą współcześni filantropi. Nie przychodzi z zewnątrz, aby coś organizować. Motywacja jego działania jest w nim samym, w jego wierze. Idzie i zamieszkuje razem z tymi, którym chce pomagać po

*Idźcie do tych, którzy Go nie znają, idźcie do tych, którzy odeszli, do tych którzy osłabli, do tych, którzy nigdy nie byli przy Chrystusie, na peryferie – idźcie i głoscie.*

to, żeby ich wyprowadzić z dotychczasowego słabego, biednego, grzesznego życia. Szuka im pracy, pomocy i czyni to niejako w taki sposób, w jaki Pan Jezus zbawia świat. Nie z zewnątrz jednym swoim słowem, ale przez wcielenie, zamieszkanie z nami, przez stanie się człowiekiem chce nas zbawić przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie. W tym także naśladuje Brat Albert samego Chrystusa. To jest bardzo ważne dzisiaj, kiedy u podstaw działań filantropijnych leżą różne motywacje. My chrześcijanie, powołani przez Chrystusa do dawania świadectwa słowem i przykładem, musimy wziąć od Brata Alberta ten sposób, który karze dostrzec w drugim człowieku oblicze Chrystusa. Nie zostawić go bez pomocy, nie zgubić wrażliwości, ale dać samego siebie, dać swój czas.

### *Obchodzi nas świat*

Jeżeli jesteśmy chrześcijanami i rozumiemy słowa: „bo byłem głodny, a daliście mi jeść, byłem spragniony, a daliście mi pić, byłem w więzieniu, przyszliście, byłem przybyszem, przyjęliście mnie” i jeżeli bierzemy je na serio, to nie możemy powiedzieć, że świat wokół nas nie obchodzi. Mądrą, konsekwentną realizacją Ewangelii w takim duchu podejmuje na co dzień w Polsce i na świecie Zakon Maltański. To

*Czego nas uczy św. Brat Albert? Motywacja jego działania jest w nim samym, w jego wierze. Idzie i zamieszkuje razem z tymi, którym chce pomagać po to, żeby ich wyprowadzić z dotychczasowego słabego, biednego, grzesznego życia.*

jest realna, konkretna, w pełni zorganizowana, z wielkim zaangażowaniem i pasją, pomoc ludziom biednym, niepełnosprawnym. Pomoc wszędzie tam, gdzie dzisiaj spotyka się ludzi cierpiących, prześladowanych, dotkniętych wojną. To jest na przykład pomoc w Aleppo w Syrii. Trzeba, aby kawalerowie i damy Zakonu Maltańskiego mieli jak najwięcej współpracowników. I dlatego przed obrazem Matki Bożej dziękujemy Bogu, ale równocześnie prosimy, abyśmy sami mieli dość siły i gorliwości do tej realnej posługi potrzebującym.

piących, prześladowanych, dotkniętych wojną. To jest na przykład pomoc w Aleppo w Syrii. Trzeba, aby kawalerowie i damy Zakonu Maltańskiego mieli jak najwięcej współpracowników. I dlatego przed obrazem Matki Bożej dziękujemy Bogu, ale równocześnie prosimy, abyśmy sami mieli dość siły i gorliwości do tej realnej posługi potrzebującym.

### *Odpowiedź miłości*

Ewangelia przypomina, że zawsze będziemy mieli takich ludzi, którzy cierpią prześladowanie. Czas współczesny, czas przełomu wieków XX i XXI jest tym okresem, kiedy na naszych oczach dokonuje się prześladowanie chrześcijan i innych ludzi z powodu wiary i poglądów w różnych miejscach świata. Ktoś powiedziałby – to nic nadzwyczajnego, bo Chrystus to przepowiedział: „Sługa nie jest większy od swego pana. Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować.” Trzeba przyjąć, że ten świat czasem nas nie akceptuje. Ale równocześnie trzeba umieć znaleźć konkretną, pełną miłości, miłosierną odpowiedź na to, co cierpi człowiek i co cierpią wokół nas ludzie. To jest nasze wyzwanie i zadanie, które stawiamy sobie i które stawiają przed nami jako chrześcijanami ludzie i współczesny świat. Umocnieni na Jasnej Górze, w tej szczególnej Kanie Galilejskiej, wracajmy do naszych domów i zadań. Do zadań, które wynikają z bycia uczniem Chrystusa, z bycia maltańczykiem i człowiekiem, który ma swoją rodzinę, swoją codzienność, ale nie zamyka się na tych wszystkich, którzy są wokół niego i potrzebują pomocy.

ks. kard. Kazimierz Nycz

*Trzeba przyjąć, że ten świat czasem nas nie akceptuje. Ale równocześnie trzeba umieć znaleźć konkretną, pełną miłości, miłosierną odpowiedź na to, co cierpi człowiek i co cierpią wokół nas ludzie. To jest nasze wyzwanie i zadanie.*

*\*Fragmety homilii ks. kard. Kazimierza Nycza, metropolity warszawskiego, Baliwa Wielkiego Krzyża Honoru i Dewocji, wygłoszonej 20 maja 2017 r. podczas Pielgrzymki ZPKM na Jasną Górę.*





# Święto wszystkich dzieci

– z Iloną Świerad, organizatorką Mszy św. za dzieci rozmawia Katarzyna Nowina Konopka



Fot. Michał Bogucki



## Skąd pomysł odprawiania Mszy św. za dzieci?

Historia jest dość dawna. Zaczęło się od kleryków z Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, którzy 1 czerwca modlili się za dzieci, zwłaszcza nienarodzone i zagrożone aborcją. Do dzisiaj staramy się, aby te Msze św. były przeżywane w jedności z klerykami.

### ■ Dlaczego modlitwa szczególnie za dzieci nienarodzone?

– 1 czerwca jest świętem wszystkich dzieci. Ale tym nienarodzonym nieco trudniej jest dać prezent. Ta Msza św. jest akurat takim prezentem.

### ■ W Dzień Dziecka rzadko mówimy, czy choćby myślimy, o tych nienarodzonych...

– I to trzeba zmienić; potrzebujemy zmian nawet jeśli chodzi o język. Powszechnie używane określenia takie jak płód, komórki czy nawet popularna „fasolka” utrudniają nam zrozumienie wartości życia człowieka od chwili poczęcia. A przecież to dziecko już jest.

### ■ Ta świadomość nie jest chyba dzisiaj powszechna...

– Osoby, które przychodzą na te Msze św. wydają się bardzo świadome. Chcą ofiarować swojemu dziecku taki prezent i w tym dniu szukają zjednoczenia z Bogiem. Ciągłe jednak, kiedy opowiadam o tej inicjatywie i zapraszam do wzięcia w niej udziału, napotykam zdziwienie...

### ■ ...1 czerwca o dzieciach nienarodzonych?

– I w tym kontekście przełamujemy różne stereotypy i tłumaczymy, że to dziecko nienarodzone jest dzieckiem. 1 czerwca jest po prostu świętem wszystkich dzieci, również tych nienarodzonych.

### ■ Kto przychodzi na te Msze św.?

– Bardzo dużo osób, także spoza Zakonu. Są to rodzice, a szczególnie ci, którzy oczekują na narodziny swojego

dziecka. Dla mamy w stanie błogosławionym, która często odczuwa liczne niepokoje, taka Msza św. jest bardzo potrzebna. Pomaga przygotować się do macierzyństwa, a także otworzyć się na różne trudy, które mogą się z tym wiązać.

### ■ A ojcowie? Ich także zapraszacie...?

– Oczywiście! Modlimy się wspólnie za oboje rodziców oczekujących na swoje potomstwo i na zakończenie Mszy św. jest udzielane obojgu specjalne, indywidualne błogosławieństwo.

*1 czerwca jest świętem wszystkich dzieci. Ale tym nienarodzonym nieco trudniej jest dać prezent. Ta Msza św. jest akurat takim prezentem.*

### ■ Gdzie w takich Mszach św. można wziąć udział?

– W ostatnich latach w coraz większej ilości miast, szczególnie poprzez oddziały MSM-u, udaje się zorganizować takie Msze św., m.in. w Warszawie, Bielsku, Nysie i Poznaniu. Marzy mi się, żeby przy okazji Dnia Dziecka, w każdym mieście była możliwość wzięcia udziału w takiej liturgii.

### ■ Jak ta inicjatywa wpisuje się w misję Zakonu?

– To właśnie wypełnianie naszego charyzmatu. Traktujemy go bardzo poważnie. Obrona wiary nie jest dziś wcale czymś nieaktualnym. Dzisiaj liczy się świadectwo wiary. Pokazywanie, że dla nas życie ludzkie ma wartość. Niezależnie od etapu.

### ■ Dziękuję za rozmowę.



Fot. APKM UK



Fot. Dariusz Pazdziuch



## Krótkie noce, długie dni Lourdes oczami kadetów

*To, co najważniejsze to wiara, która łączy ludzi o odmiennym wieku, języku, kulturze, narodowości.*  
**W** Lourdes widać ich z daleka. Czerwone berety na głowach dziewcząt i chłopców zwracają uwagę. To kadeci, którzy nie czekają w domu na rodziców aż wrócą z Lourdes, tylko jadą z nimi. I jak oni – służą Panom Chorym.

– Moja historia rozpoczęła się 11 lat temu – wspomina Małgorzata Malkiewicz, tegoroczny opiekun polskich kadetów w Lourdes. – Nie było łatwo. Byłam oszołomiona ilością pacjentów i maltańczyków, gubiłam się w szpitalach. Po dwóch dniach wszystko mi się poukładało i wtedy, obserwując grupę francuską z młodzieżą w czerwonych beretach, pomyślałam – a może by tak włączyć polskie dzieci... W 2010 roku założyłam grupę kadetów związku skandynawskiego za zgodą prezydenta i szpitalnika. Dzieci, w tym moja córka Sophie, świetnie odnajdywały się w szpitalu z chorymi. Pewnie do dziś prowadziłabym tę grupę, gdyby nie Marcin Świerad. Trzy lata temu, jako dowódca pielgrzymki, zaprosił nas do polskiej grupy. To był początek naszych czerwonych beretów...

### Krótkie noce

– W dniu wylotu kompletnie nie wiedziałam, czego się spodziewać, to była moja pierwsza pielgrzymka do Lourdes – mówi Małgosia Życzkowska, lat 16. – Na miejscu noce okazały się... krótkie, a dni długie – cały czas chcieliśmy coś robić. Zdawało się, że zamiast trzech dni spędziliśmy tam co najmniej tydzień, tyle się działo – dodaje. Kuzynka Małgosi – Marysia Życzkowska: – Przenieść się do zupełnie innego świata na trzy dni, gdzie na każdej mijanej twarzy jest uśmiech, a w sercach chęć do pomocy – to jest możliwe, w Lourdes.

### Pomoc

Kadeci niemal na równi z dorosłymi uczestnikami pielgrzymki biorą udział w opiece nad niepełnosprawnymi. Są na dyżurach w szpitalach, pomagają w kąpielach w łaźniach. Mimo ogromu pracy – jak mówią – jest wiele chwil na refleksje i przemyślenia. – Będąc tak blisko chorych i cierpiących ludzi możemy sobie odpowiedzieć na najistotniejsze pytania: co jest w życiu najważniejsze i czy kierujemy się odpowiednią hierarchią wartości – mówi Helena Świerad, lat 17. I dodaje: – Opiekujemy się cho-

rymi fizycznie, ale w zamian otrzymujemy od nich wiele wsparcia psychicznego i zwykłej ludzkiej życzliwości. Pomimo cierpienia, to właśnie chorzy uczą nas prawdziwej radości. Kontakt z tymi osobami uświadomił mi to, co mam i czego nie doceniałam w swoim życiu.

Jak mówią, tu dzieją się niezwykle rzeczy, których każdy nie tylko może być obserwatorem, ale i sprawcą. – Mogę dać coś od siebie, nie tylko brać. Rozmowa, zabawa z osobami niepełnosprawnymi czy drobna pomoc przy posiłkach daje mnóstwo radości i satysfakcji. Zrozumiałam, że powinnam cieszyć się z wszystkiego, co mnie spotyka i dziękować Bogu za każdą chwilę życia – mówi Marysia.

### Modlitwa

Praca i modlitwa – tutaj trudno je oddzielić. – Zaskakujące były dla mnie pierwsze chwile pracy z dorosłymi wolontariuszami w szpitalu – mówi szesnastoletni Jakub Uciński. – Podziwiałem ich pełne oddanie dla niepełnosprawnych osób oraz żywe świadectwo wiary. Myślę, że tamte doświadczenia stały się dla mnie punktem zwrotnym w moim własnym podejściu do wiary, Boga i drugiego człowieka. Jakub pochodzi z Londynu. Wraz z nim do Lourdes przyjechało dwóch kadetów – bracia Maciej (14 lat) i Mikołaj (13 lat) Romanowscy. To ekipa pod dowództwem Przemysława Salamońskiego. – Z podziwem patrzyłem, jak pomiędzy obowiązkami brali do ręki różaniec czy Pismo Święte albo klękali w milczeniu w kaplicy, na adoracji Najświętszego Sakramentu – mówi opiekun londyńskich kadetów.

### Przyjaźń

Kadeci z Londynu i Polski szybko znajdują wspólny język. Lourdes to dla nich też przygoda. I zabawa. Sophie: – Włosi zaprosili nas na Children's Party. Oni w błyskawicznym tempie potrafią zorganizować najweselszą imprezę roku dla niepełnosprawnych dzieci i kadetów. My, jako podarunek, przynieśliśmy wielkie pudło Mieszanki Krakowskiej, która jak co roku zrobiła furorę – dodaje ze śmiechem Sophie.

*Nawet kiedy spotykamy osoby zupełnie obce, uśmiechamy się wzajemnie do siebie; czujemy, że wszyscy jesteśmy częścią tej samej wspólnoty.*  
**Helena Świerad, 17 lat**





Fot. Dariusz Pazdziuch



Fot. Agnieszka Stęclik

*Dzieci w Lourdes to wielki dar, wnoszą wiele radości i dlatego starajmy się, aby nigdy ich tu nie zabrakło.*

*Małgorzata Malkiewicz*

Furorę w Lourdes robią sami – kadeci. „Czerwone berety” to ulubienicy pielgrzymów. – Z dumą przyglądałem się naszym młodym maltańczykom, którzy chętnie oferowali swe ręce do pomocy, pochylając się nad chorymi. Nie ma wątpliwości, że to przyszłość naszej maltańskiej misji – mówi Przemysław Salamoński. Młodzi już angażowani są w oficjalne celebry: – Spotkał mnie wielki honor i zaszczyt niesienia polskiego sztandaru podczas uroczystej niedzielnej Mszy świętej w bazylice Piusa X – mówi z dumą Jakub.

### Formacja

Jakub to jeden z pierwszych londyńskich kadetów. Pomysł powołania młodzieżowego ramienia Związku Polskich Kawalerów Maltańskich w Wielkiej Brytanii powstał po powrocie z Lourdes w maju 2015 roku. Dziś grupa ta liczy już 9 członków. Jeden z nich to Maciej Romanowski. Ma 15 lat. Jak przyznaje – pielgrzymka wiele w nim zmieniła: – Teraz, kiedy widzę na ulicy w Londynie chorą lub niepełnosprawną osobę, to chciałbym jej jakoś pomóc, tak jak to robiliśmy wraz z innymi wolontariuszami maltańskimi w Lourdes.

W szeregi kadetów zapraszani są chłopcy w wieku 12-18 lat o szczególnych walorach osobowościowych. Organizacja szybko się rozwija. – Młodzież nie zadowala się tym, co proste i błahe. Młodzi chcą czegoś dokonać,

coś wielkiego doświadczyć i wykazać się, bo w ich sercach kryją się ideały, które wyznaczają sens życia – mówi opiekun londyńskich kadetów.

*Lourdes to wielkie święto wiary i solidarności wobec cierpiących, w których możemy spotkać Chrystusa, to także fascynująca przygoda zmieniająca życie człowieka.*

*Jakub Uciński, 16 lat*

### Za rok...

Żal odejść – zgodnie potwierdzają wszyscy nasi rozmówcy. – Mam nadzieję, że za rok znów będę mógł pomagać chorym w Lourdes – mówi Maciek. Sophie: – Lourdes odmierza mój czas, to jakby początek nowego roku. Lubię tu być i dobrze mi tu – mówi czternastolatka. I dodaje: – Gdy słyszę wieczorną pieśń „Po górach, dolinach” w wielu językach to czuję, że Matka Boska wszystkich i wszystko rozumie. ■

*Katarzyna Żółtowska*

59. Pielgrzymka Zakonu Maltańskiego do Lourdes odbyła się w dn. 5-9 maja 2017 r. Jednocześnie była to 34. Pielgrzymka ZPKM. Wzięło w niej udział 141 uczestników – naszych podopiecznych, wolontariuszy i członków ZPKM z Prezydentem Aleksandrem Tarnowskim na czele. W pielgrzymce brali udział także wolontariusze, damy i kawalerowie z USA, Francji oraz Wielkiej Brytanii. Konfraternia londyńska tradycyjnie wsparła finansowo organizację pielgrzymki.



Fot. Dariusz Pazdziuch



Fot. APKM UK



Fot. Dariusz Pazdziuch

ROZMOWA





# Maraton Dębno 2017

Tomasz Tarnowski

Fotografie: maratonypolskie.pl

Zaczynasz projekt pełen entuzjazmu, ale dość szybko dopada cię fala zwątpień. Kogo to obchodzi, to już było, podobnych akcji jest masę, no i zaczyna być ciężko, szczególnie w grudniu, o szóstej rano, gdy wychodzisz na swój trening. Pisałem różne zgrabne hasła, ale czym innym jest zrozumieć słowa, a jeszcze innym poczuć na własnej skórze. Myślę o słowach „biegnę dla tych, którzy wysiłek nie zna końca”. Nasz projekt oczywiście ma określony cel, ale na początku AKCJI miałem wrażenie, że popełniłem błąd i że to się nigdy nie skończy, a przy najmniej nie zakończy się dobrze.

*Biegali na treningi w zimne miesiące, najczęściej w samotności. Szybko też musieli zrezygnować z przyjemności normalnego życia. I właśnie w tym momencie zaczyna się prawdziwa opowieść – o poświęceniu, wyrzeczeniu, pokonywaniu własnych słabości.*

## Prawdziwa opowieść

Kamil Cierniak, jeden z patronów honorowych AKCJI, pisał na naszym blogu tak: „Nigdy nie biegłem maratonu. Nigdy nie biegłem na sto metrów. Ani nawet na metr. Gdybym brał udział w zawodach sprinterskich ze ślimakiem, mój rywal odniósłby spektakularne zwycięstwo, bo prędzej czy później dotarłby o własnych siłach do mety. Ja nie. Nie mam zatem pojęcia, jakie zmęczenie towarzyszy maratończykom. Wiem jednak, jakie często towarzyszy w życiu – najważniejszych „zawodach”, jak je określił św. Paweł Apostoł!”

Wiesz ilu na początku było chętnych, by biec z nami 42 kilometry „dla tych, którzy marzą by chodzić”? Całkiem sporo, ale warunkiem nie było przebiegnięcie tego dystansu, tylko przejście przez pięciomiesięczne przygotowania. Każdemu, na miarę jego sił, wyznaczaliśmy czas, który mogli osiągnąć pod warunkiem naprawdę ciężkiej pracy. Pula chętnych gwałtownie zmalała, a ci którzy się zadeklarowali, szybko zaczęli przeżywać wszystkie stany świadomości. Cóż, pogodzeni z upublicznią deklaracją, biegali w zimne miesiące, najczęściej w samotności. Szybko też musieli zrezygnować

z przyjemności normalnego życia. I właśnie w tym momencie zaczyna się prawdziwa opowieść – o poświęceniu, wyrzeczeniu, pokonywaniu własnych słabości.

Agnieszka Bal – „Człowiek bez barier 2015” pisała: „Każda pomoc i dobro dodają kolejne, jak kostki przy ustawianiu domina!” Tak! W takim momencie wszystko zaczyna się układać, właśnie wtedy, gdy pogodzony z demontażem komfortowego życia czujesz, że wchodzisz na dobrą ścieżkę. Owszem, to odrobina pychy, która jednak od razu była karcona przez rezygnację z czegoś tam. Teraz przyłóż to nie do siebie, ale do osób, które mają więcej znajomych na facebooku, niż pozwala limit.

## Popularność jest ryzykiem

Część naszej drużyny to bardzo znani sportowcy, a maraton jest dyscypliną, która ma porażkę zawieszoną na wysokim poziomie prawdopodobieństwa. Popularność jest więc ryzykiem.

**Jerzy Skarżyński** – trzykrotny medalista mistrzostw Polski, trener zawodowych biegaczy, autor książki „Biegłem przez życie”, która została okrzyknięta „biblią” maratończyków. Ze swym rekordem życiowym sprzed 31 lat – 2:11:42 – dziś mógłby wygrać niejedyn komercyjny maraton na świecie.

**Wojciech Ratkowski** profesor AWFIS w Gdańsku, mistrz Polski z 1984 r., też z wyśmienitym rekordem życiowym 2:12:49, który nie planował startu w Dębnie.

**Karolina Gorczyca** – aktorka filmowa i teatralna, debiutantka w maratonie, która zaangażowała się nie tylko w trening, ale również w promocję akcji. Ufundowała własną nagrodę w konkursie i zasiłowała Fundację solidną kwotą!

**Paweł Januszewski** – mistrz Europy w biegu na 400 m. przez płotki, popularyzator biegania, m.in. w radiowej „Trójce”, na antenie której nie zapominał o naszym projekcie.

**Sebastian Chmara** – mistrz świata, rekordzista Polski w wieloboju lekkoatletycznym, wiceprezes PZLA, dla którego pogodzenie ciężkich treningów z wieloma funkcjami było niebywale ciężkie.

**Przemysław Miarczyński** – mistrz windsurfingu,



Udało nam się dostarczyć dużych emocji, a to przełożyło się na reakcję kibiców, którzy zakupili „wirtualne” bilety naszej AKCJI: zebraliśmy około **79 tys.** złotych.



uczestnik czterech olimpiad, brązowy medalista z Londynu, mistrz świata i pięciokrotnie wicemistrz świata, trzykrotny mistrz Europy i dziesięciokrotny mistrz Polski. Debiutant w maratonie, który łączył dwa specjalistyczne treningi. Jak? Nie wiem.

**Mec. Andrzej Zwara** – były prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, uczestnik poprzedniej akcji maltańskiej „Pomoc za ultramaraton”.

### Maraton nie wybacza...

Drużyna składała się z osób w różnym wieku – od 30 do 63 lat. Jak każdy z nas mieli obowiązki rodzinne, pracę i tylko 24 godziny do dyspozycji na dobę. Przez kilka miesięcy rezygnowali z czegoś dla kogoś, a w nagrodę? Satisfakcja, choć bez gwarancji, gdyż biegu możesz nie ukończyć. Maraton nie wybacza, jest prawdziwy, surowy jak życie. Nasze marzenia nie zawsze muszą się spełnić i... one się nie spełniły!

Jurek Skarżyński ze względu na niewyleczoną chorobę musiał zrezygnować. Po kilku miesiącach pracy nie było powrotu Mistrza. Chcąc być do końca w projekcie, pobiegł pół maratonu jako suport Przemka Miarczyńskiego, w drugiej części zastąpił go Wojtek Ratkowski. Przemek Miarczyński biegł w najlepszym towarzystwie mistrzów maratonu, ale kryzys przyszedł bezlitośnie tuż przed metą, zabierając na oczach publiczności cenny czas i oddalając od celu. Sebastian Chmara i Paweł Januszewski nie nastawiali się na wyniki, a na budowanie dobrej atmosfery do końca biegu, i na to akurat maraton pozwolił. Karolinie Gorczyca biegle się bardzo ciężko, ale nie poddała się i nie zeszła z trasy; ba, nawet pilnowała, by nie przejść do marszu, co zrobiło wielu innych.

Wyszło tak, że nasza drużyna nie osiągnęła celów sportowych, ale chyba jednak wygraliśmy. Udało nam się dostarczyć dużych emocji, a to przełożyło się na reakcję kibiców, którzy zakupili „wirtualne” bilety naszej AKCJI. Dzięki sponsorom i darczyńcom udało się zebrać ok. 79 tys. złotych. Niektórzy wsparli Zakon Maltański w sposób organizacyjny, co podwaja wielkość tej pomocy.

Nasi bohaterowie stoczyli walkę w szczytnym celu i to jest najpiękniejsze. Zrobiliśmy bardzo dużo, by zwrócić uwagę na potrzeby osób niepełnosprawnych, podopiecznych Zakonu Maltańskiego.

Kamil Cierniak choruje na zanik mięśni, jeździ na elektrycznym wózku i studiuje na dwóch kierunkach. Przy tym znalazł czas, by wesprzeć naszą AKCJĘ. Agnieszka Bal – politolog, urodziła się z dziecięcym porażeniem mózgowym. Nie mówi, wystukuje pojedyncze literki na specjalnej tablicy składając je w zdania; była patronem

honorowym naszej AKCJI, również wsparła ją finansowo. Oboje włączyli się w zbórkę funduszy dla innych niepełnosprawnych osób i teraz przekazują Wam te słowa: **DZIĘKUJEMY** w imieniu tych, którzy marzą by chodzić.

*Przez kilka miesięcy rezygnowali z czegoś dla kogoś, a w nagrodę? Satisfakcja, choć bez gwarancji, gdyż biegu możesz nie ukończyć.*

## Dziękujemy za wsparcie !



**PROGRAM ZAKON MALTAŃSKIE EKSTREMALNIE** dzięki 3 AKCJOM zebrał ok. **379 tys. zł** na działalność Zakonu Maltańskiego w Polsce, wygenerował znaczną pomoc rzeczową oraz zbudował świadomość w nowych środowiskach.



Fot. arch. FPKM Kraków



Fot. Tomasz Kawka



Fot. Anna Tarnowska



Fot. Anna Tarnowska

# 15 lat wigilijnej pomocy

Hanna Wesołowska-Starzec

*Doroczne Oplatki Maltańskie zapoczątkowane w 2002 roku stały się tradycją i organizowane są już w 29 miastach. Dzięki ofiarności sponsorów i wolontariuszy dzieło w ostatnich latach rozwija się niezwykle dynamicznie, a to jeszcze nie koniec!*

Spotkania od samego początku zakładały wsparcie podopiecznych w sposób duchowy – zbudowanie wspólnoty stołu wigilijnego, przełamanie się oplatkiem, ale i pomoc materialną w okresie świąt Bożego Narodzenia. Pierwszy Oplatek Maltański zorganizowany został w 2002 roku w Pałacu Pugetów z inicjatywy Jerzego Dominirskiego. Inicjatywę od początku wspierał ks. kard. Franciszek Macharski. Objęcie patronatem honorowym przez ówczesnego metropolitę krakowskiego nadało inicjatywie najwyższą rangę, ułatwiając działanie, ale i dodając mu wyjątkowy wymiar duchowy. W kolejnych latach projekt Oplatka objęli patronatem honorowym ks. kard. Stanisław Dziwisz, ks. kard. Kazimierz Nycz, jak również biskupi diecezjalni.

Dziś, po 15 latach, akcja organizowana jest już w 29 miejscach. W wielkich miastach i – prowincjonalnych z punktu widzenia metropolii – miejscowościach, gdzie zwykle trudniej jest o pomoc. Tym, co wyróżnia od początku nasze Oplatki jest niezwykłość ich atmosfery; często bogata historia miejsca spotkania, elegancja, z jaką nasi gospodarze podejmują gości i jednocześnie prostota tego chrześcijańskiego gestu dzielenia się oplatkiem. Dla tych, którzy po raz pierwszy są zaproszeni to zazwyczaj miłe zaskoczenie. Ci, którzy są po raz kolejny, tworzą już zgraną i serdeczną wspólnotę. Nasi goście mówią często, że daje im to namiastkę prawdziwie rodzinnych świąt. Nie bez znaczenia jest też wymiar materialny pomocy. Średnia wartość paczki to około 100 złotych, składają się na nią produkty przydatne na święta, jedzenie, środki czystości, kosmetyki i zabawki. W ten sposób do tej pory pomogliśmy ponad 12 tysiącom osób w całej Polsce. Wszystkim wspierającym – właścicielom restau-





Fot. Anna Tarnowska

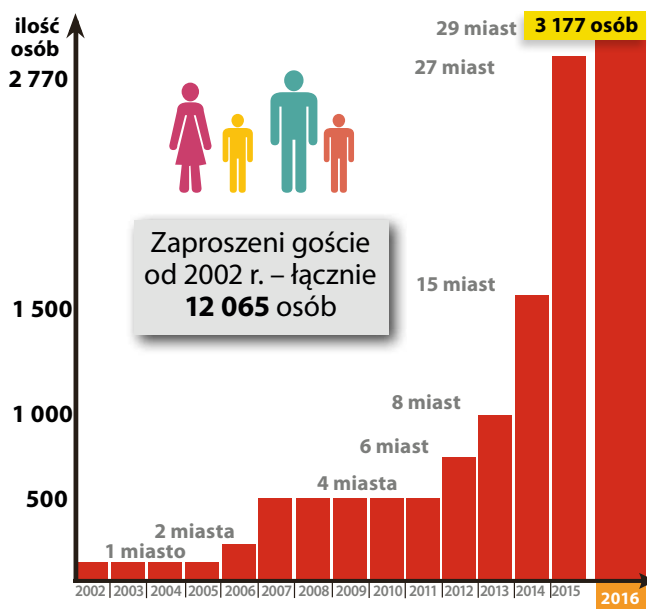


Fot. arch. DM

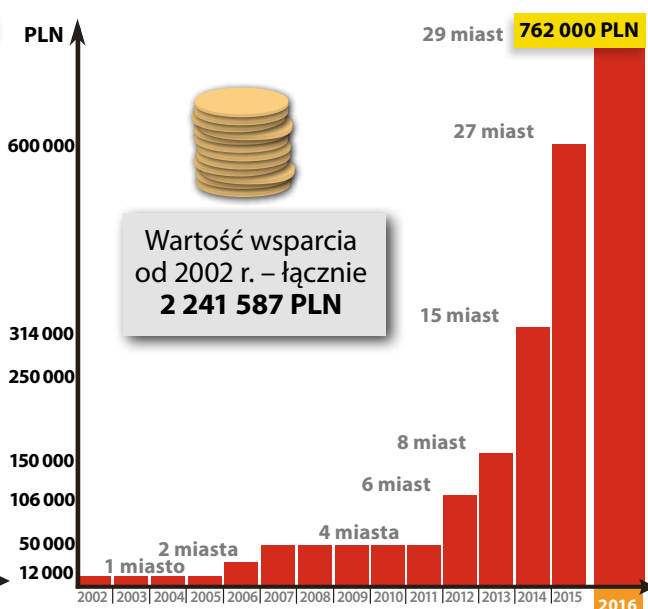


Fot. arch. FPKM Kraków

## Zaproszeni beneficjenci od 2002 r.



## Wsparcie finansowe od 2002 r.



racji, sponsorom, anonimowym darczyńcom, władzom samorządowym i kościelnym, wolontariuszom – jesteśmy bardzo wdzięczni za każdy wysiłek umożliwiający realizację projektu. Projektu, który od 15 lat rozwija się i niesie pomoc tam, gdzie jest ona potrzebna. Wciąż jeszcze widzimy jednak puste punkty na mapie Polski, gdzie z pewnością ta wyjątkowa pomoc jest oczekiwana. Formy wsparcia mogą być różne – finansowa, rzeczowa lub organizacyjna. Oplatki Maltańskie często są jedyną wigilią dla ubogich – rodzin wielodzietnych, osób samotnych i niepełnosprawnych. Wierzymy, że rozwój tego dzieła ma głęboki sens i stanowi praktyczny wyraz

chrześcijańskiego zaangażowania dla dobra drugiego człowieka.

Tegoroczne spotkanie sponsorów i partnerów Oplatka Maltańskiego odbyło się 22 kwietnia w Zamku Korzkiew pod Krakowem. Była to wspaniała okazja do podsumowania 15 lat funkcjonowania projektu oraz możliwość osobistego podziękowania sponsorom, partnerom i koordynatorom akcji. Spotkanie uświetnił chór z I Liceum Ogólnokształcącego im. Bartłomieja Nowodworskiego z Krakowa. Wszystkim raz jeszcze dziękujemy za współpracę i dalsze plany wspólnej pracy na rzecz potrzebujących!



Fot. Zbigniew Krauzowicz



Fot. Zbigniew Krauzowicz

Forum darczyńców



RESTAURACJA CRISTAL PARK

Ja co roku czekam na to, by każdy mógł podejść i złożyć sobie życzenia. Poczuć wspólnotę.

## Najważniejsze być razem

– z Witoldem Kisałą, współorganizatorem Oplątka Maltańskiego w Tarnowie rozmawia Piotr Idem

Fot. Daniel Redziś

*Oplątek Maltański w Pańskiej tarnowskiej restauracji „Cristal Park” – „Dworek Modrzewiowy” – odbył się już po raz czwarty. Jak to się stało, że zaangażował się Pan w jego organizację?*

– W działalności hotelu „Cristal Park” brakowało mi działań charytatywnych. Trudno zdecydować się na organizację czy fundację, której chce się powierzyć pieniądze, bo oprócz nich powierza się również wizerunek swojej firmy. Nie chciałem więc angażować się w inicjatywy, których nie jestem pewny. O idei Oplątka Maltańskiego, jak również o działalności Zakonu, słyszałem wielokrotnie. Kiedy przyszedł do mnie panie z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z propozycją, aby wspólnie zorganizować oplątek, nie miałem żadnych wątpliwości. Od razu się zgodziłem. Takie rzeczy po prostu się robi i myślę, że wszyscy, którzy są zaangażowani w to wydarzenie myślą podobnie.

*Ile osób gościł Pan w restauracji w ramach maltańskiego oplątka?*

– Co roku do naszej restauracji przychodzi około stu osób zaproszonych przez MOPS. My wykonujemy taką pracę jak co dzień, tyle tylko, że gośćmi są osoby, które na przyjęcie do naszej restauracji nie mogą sobie pozwolić w ciągu roku. Widzę je rzeczywiście tylko raz, właśnie na Oplątku. Całą resztą, czyli przygotowaniem paczek, programu artystycznego, zaproszeniem gości zajmuje się MOPS. Dla nas jest to więc z jednej strony impreza jak każda inna, z drugiej zaś wyjątkowa. Jest wiele inicjatyw, które wymagają włożenia w nie pieniędzy. Tu jest inaczej. Oplątek wymaga naszej pracy. To, za co normalnie otrzymujemy pieniądze od klientów, jeden dzień w roku wynagradzane jest po prostu uśmiechem. A my jesteśmy szczęśliwsi, że mogliśmy zrobić coś dobrego dla innych.

*Oplątek wymaga naszej pracy. To, za co normalnie otrzymujemy pieniądze od klientów, jeden dzień w roku wynagradzane jest po prostu uśmiechem.*

*Czy są jakieś wspomnienia związane z Oplątkiem Maltańskim, szczególnie dla Pana ważne?*

– Pewna pani, która zawsze przygotowuje w prezencie stroiki bożonarodzeniowe dla osób, które angażują się w organizację Oplątka, podeszła do mnie z życzeniami świątecznymi. Zapytała, czy pamiętam naszą rozmowę sprzed roku. Przypomniała, że opowiadała mi, że nie ma gdzie mieszkać. Ja nic wielkiego nie zrobiłem, tylko złożyłem jej życzenia. A one się spełniły. To było najlepsze, co usłyszałem w grudniu. Ta pani o nic nie prosiła. Chciała tylko zrelacjonować, co się u niej wydarzyło i cieszyć się tym z nami. Człowiek zupełnie inaczej odbiera takie historie, gdy widzi, że dzieją się one obok niego, a nie są zastraszane od obcych ludzi.

*Co Pana zdaniem jest najważniejsze w tych corocznych spotkaniach?*

– To, że ludzie, którzy często są samotni, mogą być tego jednego dnia razem z innymi. Ważne oczywiście jest to, że dzieci czekają na paczki, że dorośli czekają na to, by porozmawiać przy stole, że jest program artystyczny. Ale to tylko elementy, które układają to spotkanie w czasie. Najważniejsze jest po prostu bycie razem i to ono tworzy atmosferę. Ja co roku czekam na to, by każdy mógł podejść i złożyć sobie życzenia. Poczuć wspólnotę. Jestem otwarty, by w przyszłym roku była ona jeszcze większa.

*Dziękuję za rozmowę.*



Fot. arch. Hotel Cristal Park





Fot. Maria Panchak

# Maltańska współpraca rozwojowa

Michał Rżysko

*Dzięki wsparciu z rządowego programu „Polska pomoc rozwojowa”, Fundacja Maltańska Służba Medyczna dostarcza sprzęt i prowadzi szkolenia ratowników na Ukrainie. Dziś w siedmiu ukraińskich miastach działa już 88 ratowników maltańskich.*

Polsko-ukraińska współpraca przy tworzeniu ochotniczego ratownictwa u naszego wschodniego sąsiada trwa już trzeci rok. Jej początek miał miejsce w czasie ewakuacji rannych z kijowskiego Majdanu. Do pomocy zgłaszali się wolontariusze, niestety brakowało umiejętności i sprzętu. Doświadczenie Zakonu Polskich Kawalerów Maltańskich w organizacji ratownictwa ochotniczego, wsparte finansowym udziałem MSZ RP w ramach programu Polska Pomoc, zaowocowało współpracą z Maltijską Służbą Pomocy Iwano-Frankiwska.

– Idea wspólnego projektu związanego z ratownictwem ochotniczym narodziła się tuż po ukraińskiej rewolucji. Okazało się wtedy, w jakiej zapaści jest tamtejsze ratownictwo i jak ważne jest rozwijanie wolontariatu, który w Polsce, Niemczech czy we Włoszech doskonale wspiera służby państwowe – mówi Marcin Świerad, członek Rady Fundacji Maltańska Służba Medyczna.

Projekt, zaplanowany na kilka lat, zakładał przede wszystkim dostawę specjalistycznego sprzętu ratowniczego i szkoleniowego oraz zaawansowany program szkoleń. Od 2015 r. w szkoleniach z podstawowej pierwszej pomocy uczestniczyło 241 osób, a w kursach z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy 100 osób. Odbyły się warsztaty liderów grup ratowniczych i kursy trenerskie. Łącznie to 94 dni szkoleń i warsztatów. Okazją do doskonalenia umiejętności wolontariuszy, ale też do integracji maltańczyków z obu krajów są coroczne polsko-ukraińskie manewry ratowników. Nasze możliwości współpracy w praktyce znalazły potwierdzenie podczas Światowych

Dni Młodzieży w Krakowie. W zabezpieczeniu medycznym wzięło udział 39 ratowników z Ukrainy, a logistykę wspierała ukraińska kuchnia polowa.

Dotychczasowe lata współpracy podsumowaliśmy 16 lutego br. podczas spotkania w Ambasadzie RP w Kijowie. – Ukraina jest najważniejszym kierunkiem polskiej pomocy rozwojowej. Chcielibyśmy, żeby ta pomoc koncentrowała się na konkretnych tematach i regionach, tak żeby jej potencjał był jak najefektywniej wykorzystany – powiedziała Joanna Wronecka, wiceminister spraw zagranicznych.

Oddziały przeszkolonych i wyposażonych ratowników-wolontariuszy działają obecnie w siedmiu miastach Ukrainy – Kijowie, Lwowie, Iwano-Frankiwsku, Zaporozżu, Berehowem, Južno-Ukraińsku i położonym zaledwie 10 kilometrów od strefy działań wojennych Mariupolu. Ochotnicy prowadzą szkolenia podstawowej pierwszej pomocy, zabezpieczają wydarzenia religijne, sportowe i kulturalne. Czwórka ratowników z Južno-Ukraińska została włączona do systemu zabezpieczenia miejscowej elektrowni atomowej. Przed nami kolejny rok pracy. ■

## Pomoc MSM dla Ukrainy:

- 241 przeszkolonych z podstawowej pierwszej pomocy
- 100 przeszkolonych z kwalifikowanej pierwszej pomocy
- Warsztaty liderów grup ratowniczych dla 60 osób
- Wyszkolenie 18 trenerów pierwszej pomocy
- Sprzęt dla 88 wolontariuszy
- Grupy ratowników w 7 miastach

Forum darczyńców

13

POMOC POTRZEBUJĄCYM





Fot. arch. Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie

Do Papui Nowej Gwinei pojechało trzech lekarzy: dr Paweł Koczewski i dr Michał Walczak z Poznania oraz dr Szymon Pietrzak z Otwocka. Przekazali sprzęt ortopedyczny zakupiony dzięki wsparciu m.in. firmy MasterMed z Krakowa.

## Zbiórka dla uchodźców

Wojciech Kożuchowski

*W Libanie liczba syryjskich uchodźców przekracza obecnie milion osób – to jedna czwarta ludności kraju.*

W dniu 27 wietnia 2017 r. w Urzędzie Dzielnicy Ochota podpisane zostało trójstronne porozumienie pomiędzy m. st. Warszawa, dzielnicą Ochota, Związkiem Polskich Kawalerów Maltańskich oraz Fundacją Pomocy Społecznej EVA, dotyczące zbiórki pieniędzy na rzecz osób dotkniętych wojną w Syrii.

Zbiórka pieniędzy będzie przeprowadzona w dzielnicy Ochota w terminie od 1 maja do 30 września 2017 r. przez Fundację Pomocy Społecznej EVA, a zebrane środki finansowe będą przekazane do właściwych obozów dla uchodźców syryjskich w Libanie za pośrednictwem Związku Polskich Kawalerów Maltańskich.

Fundacja Pomocy Społecznej EVA, w oparciu o wykaz dzielnicowych imprez oraz wydarzeń, podczas których będzie możliwe przeprowadzenie zbiórki, jak również wykaz szkół i przedszkoli, odpowiada za zgody formalne oraz zapewni stronę organizacyjną akcji. Oprawę medialną i promocję przygotowuje Urząd Dzielnicy Ochota.

Związek Polskich Kawalerów Maltańskich przekaze otrzymane po zbiórce środki finansowe na konto Libańskiego Związku Kawalerów Maltańskich oraz będzie odpowiedzialny za ich właściwe rozliczenie. Fakt powierzenia ZPKM tak odpowiedzialnego zadania świadczy o coraz lepszej rozpoznawalności Zakonu Maltańskiego w Polsce oraz jest docenieniem jego działalności na polu pomocy osobom w potrzebie.

W Libanie liczba syryjskich uchodźców przekracza obecnie milion osób – to jedna czwarta ludności kraju. Tylko część z nich znalazła mieszkanie i zatrudnienie w libańskich miastach. W dwóch przygranicznych prowincjach, nadmorskiej Akkar i niesłyszanej pięknej dolinie Bekaa, uchodźcy koczują w dzikich obozowiskach. Właśnie tam dostrzegamy największą potrzebę i możliwości pomocy. ■

Pieniądze można przekazywać na konto:

Fundacja Pomocy Społecznej EVA  
ul. Białobrzaska 5, 02-379 Warszawa  
PEKAO SA IV O/Warszawa  
97 1240 1053 1111 0010 0541 1093  
z dopiskiem:  
„Ochota dla uchodźców z Syrii”

14

POMOC PRZEBUJACYM



Forum dla Szyńców

## Kierunek: Papua

– z dr. Pawłem Koczewskim rozmawia Magdalena Gosk-Buczowska

*Jak do tego doszło, że zainteresowali się Panowie tak odległym zakątkiem świata?*

– Bezpośrednim impulsem dla tej akcji był planowany przez nas udział w konferencji naukowej Międzynarodowego Towarzystwa Rekonstrukcji Kończyn, która miała odbyć się w Brisbane w Australii. Papua Nowa Gwinea jest w zasięgu ok. jednej godziny lotu z Australii. Ogromnym ułatwieniem był nawiązany już wiele lat temu kontakt z ks. Janem Jaworskim, który prowadzi oddział ortopedyczny w górskim miasteczku Kundiawa.

*To z pewnością bardzo długa podróż.*

– Tak, dlatego po trwającej prawie trzy dni podróży, pierwszy weekend przeznaczaliśmy na zapoznanie się z działalnością misjonarza, ks. Bogdana Skupnia, prowadzącego parafię na małej wyspie Karkar na Morzu Bismarcka. Rajskie widoki i kontakt z bardzo skromnie żyjącymi i pełnymi radości tubylcami pomogły nam w aklimatyzacji.

*Na czym polegała Wasza praca w Papui Nowej Gwinei?*

– Tydzień pracy rozpoczęliśmy od wizyty w szpitalu w Madang na północnym wybrzeżu kraju. Na oddziale ortopedycznym prowadzonym przez polskiego werbistę i jednocześnie ortopedę, br. Jerzego Kuźmę, przeprowadziliśmy konsultacje u grupy pacjentów i przeprowadziliśmy trzy operacje ortopedyczne. Przekazaliśmy też pierwszą część sprzętu do operacji metodą Ilizarowa i przeprowadziliśmy szkolenie z zakresu jej zastosowania.

*Czy to był jedyny szpital, który odwiedziliście?*

– Naszym głównym celem był położony w górach, w głębi kraju szpital w Kundiawie, gdzie od 32 lat oddział ortopedyczny i chirurgiczny prowadzi ks. dr Jan Jaworski. Spotkanie z tym misjonarzem pozostawiło na nas ogromne wrażenie. Ks. Jaworski po studiach medycznych w Poznaniu, wyjechał do Papui i pracował jako chirurg i ortopeda. Po kilku latach wstąpił do seminarium w Rzymie i powrócił na Papuę już w podwójnej roli: kapłana i lekarza jednocześnie. W całym kraju zdo-





Fotografie: arch. Paweł Koczewski



był sobie ogromny szacunek i uznanie wśród miejscowej ludności, która określiła go mianem „Człowieka o magicznych rękach, który leczy złamane dusze i ciała”.

#### ■ Jakich pacjentów leczyliście w Papui?

– Jest to region bardzo biedny; służba zdrowia jest bardzo niedofinansowana, a potrzeby ogromne. Profil pacjentów jest w związku z tym bardzo specyficzny i inny od tego, do którego jesteśmy przyzwyczajeni w Polsce. Wynika to przede wszystkim ze znacznie mniejszej dostępności służby zdrowia w tym kraju. Na prawie 7 mln mieszkańców jest ok. 200 lekarzy, w tym tylko kilku ortopedów. Spośród nich leczenie operacyjne realizuje tylko trzech. Oznacza to, że średni czas pomiędzy wystąpieniem urazu czy choroby, a kontaktem z lekarzem to zwykle kilka tygodni. Te łatwiejsze, czy łagodniejsze leczą się same lub z pomocą plemiennych czarowników. Do lekarzy trafiają natomiast te bardzo poważne, zaniedbane i zwykle już powikłane przypadki. Spośród urazów, czy ich następstw, najczęściej są to powikłania zrostu kostnego i zapalenia kości.

#### ■ I tu ratunkiem jest metoda Ilizarowa...

– ...dotychczas nie stosowana w Papui Nowej Gwinei. Tutejsi lekarze dysponowali tylko fiksatorami zewnętrznymi, które nadają się do leczenia świeżych złamań, jednak w leczeniu powikłań potrzebne są już bardziej specjalistyczne narzędzia w postaci pierścieniowych aparatów Ilizarowa z możliwością korekcji deformacji, kompresji i dystrakcji.

#### ■ I to właśnie tej metody nauczyliście papuaskich lekarzy...

– Tak, nie tylko nauczyliśmy jak stosować tego typu aparaty, ale też zawieźliśmy zakupione przez Fundację PKM aparaty, które od razu założyliśmy w czasie operacji na chore kończyny pacjentów. Tak więc pomogliśmy nie tylko tym kilkunastu pacjentom, których zoperowaliśmy, ale również zostawiliśmy narzędzia do leczenia kolejnych, ponieważ w dużej części jest to sprzęt wielokrotnego użytku.

#### ■ Jak była przyjęta Wasza pomoc?

– Oczywiście z ogromną wdzięcznością. Chociaż dla personelu szpitala było to spore wyzwanie. Ks. Jaworski z powodu naszej obecności, zmobilizował cały zespół od

działu ortopedycznego i bloku operacyjnego do pracy od rana do wieczora, nawet w przypadające w ostatni dzień naszego pobytu Święto Niepodległości, które jest oczywiście dniem wolnym od pracy. Natężenie pracy było tak niespotykane dla Papuasów, że przystępując do ostatniej operacji w piątek o godz. 21 dowiedzieliśmy się, że zabrakło jałowych fartuchów, więc operowaliśmy ubrani tylko w sterylne rękawiczki i nowe fartuchy prosto z magazynu, które nie zdążyły być jeszcze wysterylizowane!

#### ■ Planujecie powrót do Kundiawy?

– Wyjechaliśmy z poczuciem, że Papuasi wykorzystali nas do końca, co dało nam ogromną satysfakcję. Wiemy też, jakie największe braki miejscowi lekarze mają w dostępnym instrumentarium operacyjnym i co powinniśmy dla nich jeszcze sprowadzić. Mamy już zaplanowaną kolejną wyprawę do Kundiawy, podczas której będziemy kontynuować szkolenie w zakresie metody Ilizarowa oraz przeprowadzimy szkolenie w zakresie leczenia z zastosowaniem artroskopii, którą ks. dr Jaworski właśnie zakupił.

#### ■ Dziękuję za rozmowę.





# Priorytetem pomoc potrzebującym

– z Namiestnikiem Wielkiego Mistrza Fra' Giacomo Dalla Torre del Tempio di Sanguinetto rozmawia Krzysztof Nowina Konopka

*Jaka była reakcja Waszej Ekscelencji na decyzję Rady Suwerennej o wyborze na namiestnika Zakonu?*

– To wielki zaszczyt być wybranym głową Suwerennego Zakonu Maltańskiego. Zarazem to bardzo trudne zadanie, którego podjąłem się w poczuciu powołania wobec naszego Zakonu i ze zdecydowanym zobowiązaniem do ciężkiej pracy. Chciałbym kontynuować chrześcijańską misję zawartą w naszym motto: *Tuitio Fidei et Obsequium Pauperum*.

*Co będzie priorytetem Waszej Ekscelencji w kierowaniu Zakonem przez najbliższy rok?*

– Ostatnie wydarzenia, które zaszły w zarządzie Zakonu Maltańskiego nie powinny przysłaniać ważnych projektów pomocowych. Zakon prowadzi je na całym świecie poprzez sześć wielkich przeoratów, 47 stowarzyszeń narodowych, rzeszę wolontariuszy oraz ambasady. Priorytetem pozostanie kontynuacja pracy w sferze pomocy potrzebującym we wszystkich miejscach na świecie, w których Zakon działa.

*Jaki jest cel zapowiadanej reformy konstytucyjnej Zakonu? Jakie są jej główne założenia?*

– Konstytucja została ogłoszona w 1961 roku i została do tej pory poddana przeglądowi tylko raz, w 1997 roku. Podobnie jak każda konstytucja, również nasza zakonna, powinna być przedmiotem ewentualnych

konsultacji, zwłaszcza po kilku dziesięcioleciach prężnego wzrostu pod względem liczby członków i obecności na świecie. Prowadzone są obecnie konsultacje, a komitet nadzorujący, nominowany przez Wielkie Magisterium, zbiera informacje od przeoratów i związków. Proces konsultacji będzie miał charakter całościowy i przejrzysty. Celem reformy jest wzmocnienie zarządzania Zakonem, dostosowanie Karty Konstytucyjnej do obecnych potrzeb, roli i znaczenia Zakonu. Chcę z naciskiem podkreślić, że te reformy nie będą dotyczyły zmiany charyzmatu i ideałów Zakonu.

*Wspomniał Wasza Ekscelencja o pomocy potrzebującym; co dziś jest tym najważniejszym polem odpowiedzialności Zakonu?*

– Stajemy przed wieloma wyzwaniami, podobnie jak wszystkie inne instytucje zaangażowane w pomoc ludziom cierpiącym. Żyjemy w świecie, w którym 65 milionów ludzi jest w ciągłym poszukiwaniu lepszego życia lub ucieka od przemocy i prześladowań. Sprawne dzia-

*Ostatnie wydarzenia w zarządzie Zakonu Maltańskiego nie powinny przysłaniać ważnych projektów pomocowych. Priorytetem pozostanie kontynuacja pracy w sferze pomocy potrzebującym we wszystkich miejscach na świecie, w których Zakon działa.*





Fotografie: Sovrano Militare Ordine Ospedaliero



*Sprawne działania na terenach dotkniętych wojnami i epidemiami mają tu kluczowe znaczenie, jak również dostarczanie pomocy w odpowiednim czasie w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb.*

łania na terenach dotkniętych wojnami i epidemiami mają tu kluczowe znaczenie, jak również dostarczanie pomocy w odpowiednim czasie w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb. Rozprzestrzenianie się konfliktów zbrojnych na całym świecie zakłóca życie milionów ludzi. Należy również poważnie potraktować przepływ migrantów przez społeczeństwa na całym świecie. Ponad tysiąc osób zmarło w tym roku, próbując dotrzeć do Włoch przez Morze Śródziemne.

*Jakie są oczekiwania Waszej Eksceleencji wobec członków Zakonu?*

– Jako organizacja z 900-letnią historią służby dla biednych i zepchniętych na margines, spodziewam się, że Zakon Maltański z 13,5 tysiącami członków i 100 tysiącami wolontariuszy i pracowników nadal będzie koncentrował się na potrzebach osób będących w trudnej sytuacji. Powinniśmy wdrażać na poziomach lokalnych kolejne projekty, które mogą ulżyć ludzkiemu cierpieniu. Nasza zdecentralizowana struktura jest atutem, który pozwala nam dostosowywać działanie do potrzeb indywidualnych społeczności. Żaden człowiek nie powinien być pozostawiony samemu sobie.

*Chciałem zapytać o osobiste relacje Waszej Eksceleencji z emerytowanym Ojcem Świętym Benedyktem jeszcze z czasów, kiedy był kardynałem...*

– Kardynał Ratzinger mieszkał nad nami, więc jako rodzina byliśmy z nim bardzo zaprzyjaźnieni. Lubił grać

*Celem reformy jest wzmocnienie zarządzania Zakonem, dostosowanie Karty Konstytucyjnej do obecnych potrzeb, roli i znaczenia Zakonu. Te reformy nie będą dotyczyły zmiany charyzmatu i ideałów Zakonu.*

na pianinie, podobnie jak moja matka. Przyjaźń z nim trwała długo. Kiedy umierał mój ojciec, wraz z kardynałem Pio Laghi, który był wtedy kardynałem patronem Zakonu Maltańskiego, Joseph Ratzinger udzielił mi sakramentu na-

maszczenia chorych. Do dziś zachowuję bardzo dobre wspomnienia z nim związane.

*Czy miał Wasza Ekscelencja do tej pory jakieś kontakty z Zakonem Maltańskim w Polsce?*

– Bardzo dobrze znam działalność, którą rozwija Polski Związek Kawalerów Maltańskich, ponieważ regularnie kontaktuję się z ambasadorem Zakonu Vincenzo Manno, który przekazuje mi wszystkie aktualizacje. Pragnę wyrazić moje głębokie uznanie dla ważnych prac wykonywanych przez członków i wolontariuszy w Waszym kraju. Chce przy tej okazji podziękować także za modlitwy i wsparcie, które mi okazujecie.

*Bardzo dobrze znam działalność, którą rozwija Związek Polskich Kawalerów Maltańskich. Pragnę wyrazić moje głębokie uznanie dla ważnych prac wykonywanych przez członków i wolontariuszy w Waszym kraju.*

*A kiedy możemy spodziewać się wizyty Waszej Eksceleencji w Polsce?*

– Jeśli czas pozwoli, chciałbym odwiedzić Wasz piękny kraj w najbliższej przyszłości.

■ *Bardzo dziękuję za rozmowę.*





Fot. Sovrano Militare Ordine Ospedaliero

## Zwierzchnik czasu reform

*Zgodnie z konstytucją Zakonu, Namiestnik ma taką samą władzę jak Wielki Mistrz i pełni swą funkcję przez rok. Przed jego upływem musi zwołać Radę Suwerenną, która wybierze kolejnego Wielkiego Mistrza. Nie ma wątpliwości, że będzie to ważny rok w ponad 900-letniej historii Zakonu.*

Pochodzi ze starej arystokracji z okolic Treviso na północy Włoch. Giacomo Dalla Torre del Tempio di Sanguinetto urodził się w 1944 r. w Rzymie. Studiował na Uniwersytecie La Sapienza w Rzymie, specjalizując się w dziedzinie archeologii chrześcijańskiej i historii. Jego późniejsze prace poświęcone były głównie sztuce średniowiecza.

W 1985 r. został członkiem Zakonu Maltańskiego, a w 1993 r. złożył uroczyste śluby, jako profes stając się członkiem najwyższej kategorii zakonnej. Od tej pory sprawował w Zakonie wiele ważnych funkcji. W latach 1994-1999 był Wielkim Przeorem Lombardii i Wenecji, od 1999 do 2004 r. członkiem Rady Suwerennej, a w latach 2004-2008 Wielkim Komandorem Zakonu. Od 2009 r. jest Wielkim Przeorem Rzymu. Po śmierci 78. Wielkiego Mistrza, Fra' Andrew Bertiego po raz pierwszy stał się Namiestnikiem Wielkiego Mistrza, do chwili wyboru jego następcy Fra' Matthewa Festinga.

### Blisko Stolicy Apostolskiej

Tradycję ścisłej współpracy hrabiów di Sanguinetto z papieskimi instytucjami zapoczątkował dziadek obecnego zwierzchnika Zakonu Maltańskiego, Giuseppe Dalla Torre del Tempio di Sanguinetto. W 1915 r. został wybrany na przewodniczącego włoskiej Akcji Katolickiej. Aktywnie włączył się w starania Benedykta XV, by nie dopuścić do uczestnictwa Włoch w I wojnie światowej. Po jej zakończeniu, w 1918 r. papież mianował go prezesem zarządu „Osservatore Romano”; dwa lata później został jego redaktorem naczelnym. Funkcje tę pełnił przez 40 lat. Przed wybuchem II wojny światowej, a także w czasie jej trwania, nie krył swego negatywnego stosunku zarówno do ideologii faszystowskiej, jak i komunistycznej. Z powodów bezpieczeństwa rodzina di Sanguinetto przeniosła się do Watykanu. Ojciec obec-

nego Namiestnika Zakonu Maltańskiego – Paolo – był cenionym historykiem sztuki. W 1938 r. rozpoczął pracę w Muzeach Watykańskich, dochodząc w roku 1961 do stanowiska dyrektora generalnego.

Tradycję pracy na rzecz instytucji watykańskich kontynuuje obecny Namiestnik Zakonu Maltańskiego. Giacomo Dalla Torre del Tempio di Sanguinetto jest także wicedyrektorem Bibliotek Papieskiego Uniwersytetu Urbanianum, gdzie wcześniej wykładał klasyczną grekę. Jego starszy o rok brat Giuseppe stoi obecnie na czele Trybunału Państwa Miasta Watykanu.

### Zwierzchnik tymczasowy

W głosowaniu, przypominającym zasadami konklawe, 56 członków Rady Suwerennej zebranych 29 kwietnia w Villa Magistrale, zdecydowało się powierzyć urząd Namiestnika dotychczasowemu Wielkiemu Przeorowi Rzymu. 30 kwietnia Fra' Giacomo Dalla Torre del Tempio di Sanguinetto złożył ślubowanie przed Radą Suwerenną i abp. Angelo Becciu, specjalnym delegatem papieża, w rzymskim kościele Matki Bożej na Awentynie.

Kandydatura Fra' Giacomo Dalla Torre del Tempio di Sanguinetto była jedną z silniejszych, m.in. z racji potencjału głosów „włoskich” elektorów i ograniczonej do około 60 grupy profesów, czyli tych, którzy składają śluby ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Jedynie członkowie tej kategorii mogą być wybrani na najwyższe stanowisko Zakonu. Wybór tymczasowego zwierzchnika – *locum tenens* – Zakonu Maltańskiego nie był zaskoczeniem. O takiej możliwości mówiono już od czasu ustąpienia Fra' Matthiewa Festinga z urzędu Wielkiego Mistrza 28 stycznia br. wskazując, że ułatwi to przeprowadzenie zapowiadanej reformy konstytucyjnej Zakonu.

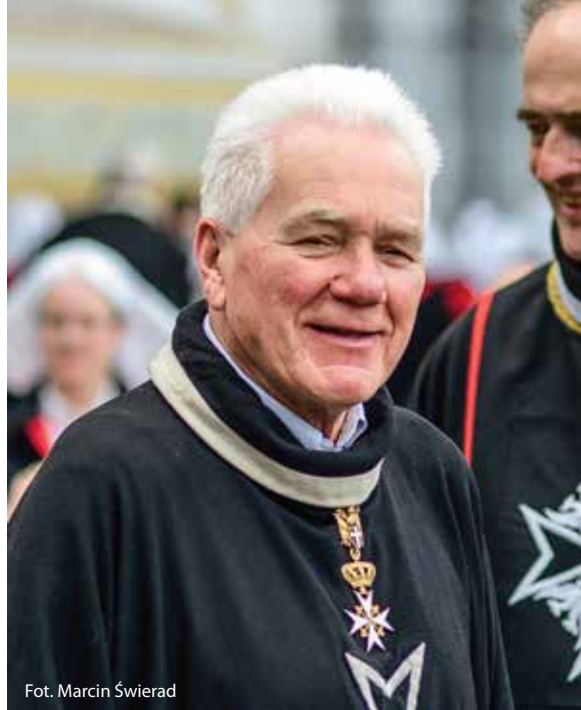
### Rok reform

– Priorytetem pozostanie kontynuacja pracy w sferze pomocy potrzebującym we wszystkich miejscach na świecie, w których Zakon działa – deklaruje Fra' Giacomo Dalla Torre del Tempio di Sanguinetto w rozmowie z „Krzyżem Maltańskim”. Ale jednocześnie zapowiada, że jednym z najważniejszych zadań będzie reforma konstytucji i kodeksu Zakonu. – Każda konstytucja, również zakonna, powinna być przedmiotem ewentualnych konsultacji, zwłaszcza po kilku dziesięcioleciach prężnego wzrostu pod względem liczby członków i obecności na świecie – mówi nowy zwierzchnik Zakonu. W przesłaniu do członków, bezpośrednie po wyborze, stwierdził, że „niedawny kryzys ujawnił pewne uchybienia w mechanizmach kontroli przywództwa, które zostaną uwzględnione w reformie”. Pewne jest, że zmiany będą miały na celu zwiększenie liczby członków, w tym należących do pierwszej kategorii profesów. „Rozmowy już się rozpoczęły, a wszyscy członkowie Zakonu są proszeni o składanie propozycji” – zachęca nowy zwierzchnik Zakonu.

Fra' Giacomo Dalla Torre del Tempio di Sanguinetto ma rok na zrealizowanie planów reformy; po tym czasie Rada Suwerenna wybierze 80. Wielkiego Mistrza Zakonu Maltańskiego. ■

Krzysztof Nowina Konopka





Fot. Marcin Świerad

## Dziękuję za wspólną pracę

**M**ija 27 lat od reaktywowania po okresie komunizmu działalności Związku Polskich Kawalerów Maltańskich w kraju. Mimo skromnych wówczas możliwości, dzięki charakterystycznemu dla tamtych czasów entuzjazmowi i przy istotnym wsparciu Dam i Kawalerów na emigracji, wiele udało się osiągnąć. Poszczególne projekty tworzone były często w sposób

ryzykowny, ale dzięki wspólnemu działaniu i dobremu celowi osiągnęliśmy więcej, niż podpowiadały marzenia.

Ośrodek w Krakowie dla dzieci z pora-

żeniem mózgowym i ich rodzin świętował niedawno dziesięciolecie i dzisiaj jest wzorcowym również dla zagranicznych placówek. Poznańska przychodnia onkologiczna, obecnie „Komandoria”, przyjęła blisko 90 tysięcy pacjentów. Dziś, po znacznej rozbudowie, jest ośrodkiem wielospecjalistycznym. Nowoczesny szpital w Barczewie ma bardzo dobrą opinię w dziedzinie opieki nad osobami w stanie wegetatywnym. W Szyldaku ponad 100 osób z zaburzeniami psychicznymi znajduje profesjonalną pomoc. Powstało 18 oddziałów Maltańskiej Służby Medycznej, która od podstaw zbudowała ohotnicze ratownictwo medyczne w kraju. Dziś pomagamy w tym zakresie naszym sąsiadom, Ukraincom.

Od ponad 10 lat odbywają się młodzieżowe obozy integracyjne. Tysiące osób spotyka się na Oplatkach Maltańskich. Już nie tylko imponująca, 900-letnia historia sprawia, że jesteśmy rozpoznawalni, ale codzienna

*Gdy wliczymy cnoty takie jak męstwo, roztropność, pobożność, prawdomówność czy honor, to okazuje się, że taka postawa, która obejmuje cały ten zakres, jest unikalna, albo śmieiej – elitarna. I to właśnie przyciąga. Stworzyliśmy płaszczyznę, na której w realnej współpracy można spotkać i przeżywać te wartości. Ważne, by Związek Polskich Kawalerów Maltańskich rozwijał je dla kolejnych pokoleń – i to jest wyzwanie.*

praca dobroczynna. Często wizytujący nas przedstawiciele władz najwyższych Suwerennego Zakonu Maltańskiego byli zaskoczeni i pełni podziwu dla skuteczności naszych dzieł. To wszystko tworzą członkowie Związku, wolontariusze, sponsorzy i darczyńcy. Powstaje pytanie – skąd płynie ta chęć do działania, poświęcania swojego czasu innym?

ZPKM prowadzi działalność poprzez własne fundacje, jednak obok działań dobroczynnych ma również zadania związane z obroną wiary, ochroną wartości i tradycji rycerskich, płynących z głębokiego humanizmu.

Dziś w społeczeństwie obserwujemy zanikanie duchowości, zmiany postaw i orientację na samego siebie, co powoduje konkretne trudności i kryzysy. Jednocześnie pojawia się głód wartości. Gdybym powiedział, że rycerskich, to w wielu środowiskach określenie to byłoby niezrozumiałe. Gdy wliczymy cnoty takie, jak męstwo, roztropność, pobożność, prawdomówność czy honor to okazuje się, że taka postawa, która obejmuje cały ten zakres, jest unikalna, albo śmieiej – elitarna. I to właśnie przyciąga – stworzyliśmy płaszczyznę, na której w realnej współpracy można spotkać i przeżywać te wartości. Ważne, by Związek Polskich Kawalerów Maltańskich rozwijał je dla kolejnych pokoleń – i to jest wyzwanie.

Wszystkim dziękuję za wspólną pracę. ■

**Prezydent ZPKM Aleksander Tarnowski**



Fot. Dariusz Pazdziach

# Podsumowanie kadencji



Fot. Jack Strake

*Nowoczesny, coraz bardziej rozpoznawalny dzięki spektakularnym sukcesom i codziennej pracy poszczególnych fundacji, silnie zaangażowany w pomoc poza naszymi granicami – taki Związek pozostawia po sobie zarząd kadencji 2012-2017.*

*Są także problemy – na przykład wciąż zbyt mała liczebność Związku.*

**P**ięć lat w historii takiej instytucji, jak Zakon Maltański, to zaledwie chwila. Członkowie ustępującego zarządu ZPKM podkreślają – bierzemy udział w sztafecie: – Przejmowaliśmy zarząd Związku z rozwiniętymi strukturami poszczególnych fundacji i rzeszą profesjonalistów – pracowników i wolontariuszy. Naszym zadaniem było kontynuowanie

tego, co dobre i poprawa tych obszarów, które tego wymagały – mówi kanclerz Xawery Konarski.

## Rozwój ośrodków

Dzieła maltańskie w Polsce to dziś blisko 20 różnego rodzaju projektów w kraju i poza granicami; to kilka tysięcy zaangażowanych osób, które świadczą pomoc wartą przeszło 20 mln złotych. Niektóre ośrodki,

jak Maltańskie Centrum Pomocy Niepełnosprawnym Dzieciom i Ich Rodzinom w Krakowie, to placówki absolutnie wzorcowe w skali kraju – mówi Jan Emeryk Rościszewski, szpitalnik ZPKM. – Spotyka się tam ogromne doświadczenie i wiedza, połączone z całkowicie nowym podejściem do dzieci i ich rodzin. Pokazujemy, że rehabilitacja dziecka niepełnosprawnego to zadanie nie tylko dla lekarzy, ale dla całej rodziny. To jedno z najpiękniejszych dzieł naszego Zakonu, miejsce które łączy swoisty heroizm i profesjonalizm – podkreśla Rościszewski. Takich wyjątkowych placówek jest więcej – to „Komandoria” w Poznaniu, czy Szyldak na Warmii – wylicza szpitalnik. W sumie Zakon obejmuje całodobową opieką około 180 pacjentów i prawie 140 w trybie dziennym. – Zajmujemy się problemami, które nie są wdzięczne, nie są medialne. Tym większe uznanie dla pracowników i wolontariuszy, którzy je prowadzą. Oni z pewnością czują satysfakcję – dodaje Rościszewski.

## Stabilny finansowo

Związek nigdy nie dysponował wielkimi finansami, ani aktywami do zainwestowania, a jednak podejmował znaczące wyzwania, które w pewnych okresach generowały deficyt strukturalny. Jednak dzięki zaangażowaniu i wielkiej

pracy członków Związku, projekty udało się ukończyć i dzisiaj w sposób samofinansujący się służyć społeczeństwu.

– Szpital w Barczewie, ta niezwykle ważna dla regionu placówka, choć nadal generuje comiesięczny deficyt, rozwija działalność i osiąga sukcesy – mówi Tomasz Zdziebkowski, skarbnik Związku. I dodaje: – Aktualnie wszystkie nasze organizacje są finansowo względnie bezpieczne. Po pięciu latach zostawiamy Związek bez znaczących zobowiązań finansowych.



*Po pięciu latach zostawiamy Związek bez znaczących zobowiązań finansowych.*

*Tomasz Zdziebkowski, skarbnik ZPKM*

## Projekty

Sztandarowym projektem Zakonu stała się ogólnopolska akcja Opłatek Maltański. W ciągu pięciu lat liczba włączonych w nią miast wzrosła z 8 do 29. Dziś akcję tworzy ponad 200 sponsorów, blisko 350 wolontariuszy, pracownicy MOPS, władze samorządowe i kościelne. – To coś więcej niż po prostu pomoc charytatywna – mówi Jerzy Donimirski. – Opłatek wnosi w pomoc materialną element wiary, i to może jest tajemnicą jego sukcesu – dodaje. Obok dotychczasowych dzieł powstają nowe. Sportowo-charytatywny program Zakon Maltański Ekstremalnie autorstwa Tomasza Tarnowskiego już przyniósł wymierne efekty. W trzech edycjach – „IRONMAN za respiratory”, „Pomoc za ULTRAMARATON” i tegorocznej akcji „Biegnę dla tych, którzy marzą by chodzić” – udało się zebrać 379 tys. złotych. – Ale to również program motywacyjny, sposób kształtowania charakteru i przy okazji świetna promocja – mówi Tomasz.



*Główną troską zarządu powinna być spójność działania wielu, wcześniej dość autonomicznych, dzieł.*

*Piotr Rozwadowski, członek zarządu ZPKM*

## ŚDM i Mała Malta

Trzydzieści karetek, pół tysiąca wolontariuszy – lekarzy, ratowników i przeszkolonych wolontariuszy, a do tego ekipy z ośmiu innych państw – to maltańskie zaangażowanie w Światowe Dni Młodzieży. – Pokazaliśmy, że potrafimy koordynować projekty na wielką skalę, także wykorzystując zaangażowanie innych krajów – mówi Jerzy Baehr, wiceprezydent Związku. Bardzo sprawna organizacja ekip maltańskich została dostrzeżona nawet przez samego... Ojca Świętego. – Miałem przyjemność krótkiej rozmowy z papieżem Franciszkiem. Ojciec



*Organizacja wydarzeń o znaczeniu wręcz światowym ogromnie ułatwia nam działanie. Sponsorzy i darczyńcy widzą natychmiast, że ich pieniądze nie są marnotrawione; władze – że jesteśmy wiarygodni.*

*Maciej Koszutki, wiceprezydent ZPKM*

Święty spostrzegł krzyż maltański w klapie mojej marynarki i powiedział: – Byliście dobrze widoczni, bardzo wam dziękuję! – wspomina Jan Emeryk Rościszewski. Krótko po Światowych Dniach Młodzieży – obóz Małej Malty pod Kra-

20

POMOC POTRZEBUJĄCYM

Temat numeru



kowem. Pół tysiąca uczestników z całego świata i kolejny, wielki sukces krajowy i międzynarodowy. – Organizacja wydarzeń o znaczeniu wręcz światowym ogromnie ułatwia nam działanie – mówi wiceprezydent Maciej Koszutski. – Sponsorzy i darczyńcy widzą natychmiast, że ich pieniądze nie są marnotrawione; władze – że jesteśmy wiarygodni.

## Ukraina i Syria

Rozwój współpracy międzynarodowej spowodował, że ZPKM mógł otworzyć własne obszary działalności pomocowej. – Zaczęło się od Ukrainy, od ewakuacji rannych z kijowskiego Majdanu w 2014 roku, którzy zostali przetransportowani m.in. do szpitala w Barczewie – mówi Jan Emeryk Rościszewski. To był początek projektów na Ukrainie, na które ZPKM od dwóch lat otrzymuje dofinansowanie w ramach programu MSZ „Polska pomoc rozwojowa”. Wolontariusze MSM przeszkolili blisko 350 ukraińskich ratowników i dostarczyli im sprzęt. – Projekt jest bardzo

*Potrzebujemy dobrych, światłych, czynnych, wyróżniających się w środowisku kandydatów, tych o bogatym doświadczeniu zawodowym, jak i młodych, ale już zaangażowanych.*

*Jerzy Baehr, wiceprezydent ZPKM*



wysoko oceniany i mamy zapewnienie, że będzie kontynuowany – mówi Jerzy Baehr. Ostatnie miesiące to wzrastające zaangażowanie Związku w pomoc Syryjczykom. Zakon podpisał porozumienie z chrześcijańskimi Kościołami Dolnego Śląska i Stowarzyszeniem Pomoc Kościołowi w Potrzebie w celu zebrania środków na odbudowę i wyposażenie szpitala św. Ludwika w Aleppo. Celem jest pomoc tym, którzy ucierpieli w wyniku wojny tam, na miejscu. W ostatnich tygodniach ZPKM podpisał także porozumienie z warszawską dzielnicą Ochota w sprawie zbiórki pieniędzy, które poprzez Związek zostaną przekazane strukturom maltańskim w Libanie na wsparcie medyczne uchodźców z Syrii.

## Tuitio Fidei

– Nasza dewiza składa się z dwóch członów, ale *Tuitio Fidei* jest jednak na pierwszym miejscu – podkreśla wiceprezydent Maciej Koszutski. – Tym chcemy odróżnić się od innych organizacji charytatywnych, że dbamy o pierwiastek duchowy – dodaje. Inicjatywy na tym polu przybywa; to rekolekcje, pielgrzymki, Nieszpory Maltańskie, a ostatnio Msze św. za dzieci, także nienarodzone. Członkowie zarządu przyznają, że należy zwiększyć aktywność członków Zakonu na poziomie konfraterni. – One zostały powołane przez poprzedni zarząd, by integrować życie duchowe i religijne Związku. Chodzi o to, by nasze dzieła charytatywne były żywymi dziełami duchowymi – mówi Tomasz Zdziebowski. – Bez tego będziemy tylko instytucją charytatywną, jak wiele innych.

*Ojciec Święty spostrzegł krzyż maltański w kłapie mojej marynarki i powiedział: – Byliście dobrze widoczni, bardzo wam dziękuję!*

*Jan Emeryk Rościszewski, szpitalnik ZPKM*



## Nowa komunikacja

Zarząd ZPKM szczególną uwagę poświęcił lepszemu koordynacji i wymianie informacji wewnątrz Zakonu i w kontaktach z partnerami. – Wiele naszych działań wcześniej odbywało się niejako w izolacji od siebie. Ten zarząd potraktował wszystkie fundacje i poszczególne dzieła jako jeden organizm. Wprowadziliśmy nowe narzędzia komunikacji i stworzyliśmy spójną politykę informacyjną – mówi Jerzy Donimirski.



*Ten zarząd potraktował wszystkie fundacje i poszczególne dzieła jako jeden organizm. Wprowadziliśmy nowe narzędzia komunikacji i stworzyliśmy spójną politykę informacyjną.*

*Jerzy Donimirski, komunikator ZPKM*

W tej kadencji zarządu pełnił nową, niedawno wprowadzoną w całym Zakonie Maltańskim, funkcję komunikatora. – Chodzi o dystrybucję informacji, które skoordynowane dają efekt synergii. To element praktyki zarządzania korporacyjnego – przekazuje Donimirski. W ramach nowej polityki komunikacyjnej ujednolicone zostały logotypy wszystkich organizacji zakonnych w Polsce, wprowadzono wspólną domenę pocztową, powstała nowa strona internetowa, a „Biuletyn ZPKM” został przekształcony w magazyn „Krzyż Maltański”, medialny łącznik między członkami Zakonu, pracownikami dzieł i wolontariuszami oraz sponsorami. Efekt? – Widzimy zbliżenie organizacji maltańskich, poprawia się komunikacja pomiędzy nimi i identyfikacja. Sięgamy też po nowe narzędzia pozyskiwania środków na działalność, jak uruchomiona ostatnio aplikacja mobilna – mówi Jerzy Donimirski.

## Wyzwania

– Główną troską zarządu powinna być spójność działania wielu, wcześniej dość autonomicznych, dzieł – wskazuje Piotr Rozwadowski. – Był okres tworzenia, teraz całość została skoordynowana i dalej powinna być rozwijana w sposób spójny – dodaje. Jednak najważniejszym, organizacyjnym zadaniem nowych władz będzie zwiększenie liczebności ZPKM. – Potrzebujemy dobrych, światłych, czynnych, wyróżniających się w środowisku kandydatów, tych o bogatym doświadczeniu zawodowym, jaki i młodych, już zaangażowanych, na przykład w obozy Małej Malty – mówi Jerzy Baehr. Szerszemu naborowi ma służyć obniżenie wieku kandydackiego – z 30 do 25 lat. Dla szczególnie aktywnych skrócony może być też okres kandydowania, przy zachowaniu – co podkreślają członkowie zarządu – proporcji i specyfiki Zakonu, ukształtowanego przez IX wieków historii. Jak zaznacza Jerzy Baehr, priorytetem z pewnością nie będzie statystyka: – Naszą cechą od 900 lat jest przede wszystkim jakość funkcjonowania, jakość w wymiarze profesjonalnym, ale też formacyjnym i religijnym. I to jest wielkie wyzwanie dla całego Zakonu i każdego Związku. Także polskiego. ■



*Wiele udało się osiągnąć. Poszczególne projekty tworzone były często w sposób ryzykowny, ale dzięki wspólnemu działaniu i dobremu celowi osiągnęliśmy więcej, niż podpowiadały marzenia.*

*Aleksander Tarnowski, prezydent ZPKM*

**Krzysztof Nowina Konopka**

Temat numeru

21

POMOC POTRZEBUJĄCYM

# Fundacja PKM w Warszawie

## POMOC MALTAŃSKA

Edyta Skolmowska,  
Anna Graczyk



Fotografie: Fundacja PKM w Warszawie

*Fundacja Polskich Kawalerów Maltańskich w Warszawie POMOC MALTAŃSKA realizuje swą misję poprzez cztery Maltańskie Ośrodki Pomocy: w Warszawie, Poznaniu, Katowicach i Olsztynie. Prowadzi też Szpital Powiatowy w Barczewie i Dom Pomocy Społecznej w Szyldaku.*

## Szpital w Barczewie

Powiatowy Szpital Pomocy Maltańskiej pw. bł. Gerarda działa od 13 lat. Aktualnie dysponuje 77 łózkami, w tym 15 łózkami dla pacjentów przewlekle wentylowanych mechanicznie i 62 łózkami dla pozostałych chorych, także znajdujących się w stanie wegetatywnym, wymagających żywienia dojelitowego.

### Komu pomagamy?

Rocznie obejmujemy opieką ponad 300 pacjentów, głównie w wieku podeszłym. To w 95 proc. osoby ze schorzeniami neurologicznymi, w tym z przewlekłą niewydolnością oddechową, po rozległych udarach mózgu, po zatrzymaniu krążenia i oddychania z następowym niedotlenieniem mózgu, ze stwardnieniem zanikowym bocznym (SLA), przewlekłą obturacyjną chorobą płuc (POChP), chorobą Alzheimera i chorobą Parkinsona w końcowym stadium choroby, niewydolnością wielonarządową, po urazach czaszkowo – mózgowych itp. Chorzy w takim stanie są przyjmowani do zakładu bezpośrednio z oddziałów szpitalnych w trybie pilnym w miarę dostępności miejsc. Szpital przyjmuje

pacjentów z terenu całego kraju, jednak w pierwszej kolejności z województwa warmińsko – mazurskiego.

### Kadra medyczna

Zatrudniamy ponad 80 osób, głównie personelu medycznego – lekarzy specjalistów w dziedzinie chorób wewnętrznych, anestezjologii i intensywnej terapii, neurologii, psychiatrii, chorób płuc, rehabilitacji medycznej i chirurgii. Kolejne dwie najliczniejsze grupy pracowników medycznych to pielęgniarki i opiekunki medyczne – wszystkie z wysokimi kwalifikacjami w zakresie opieki długoterminowej, paliatywnej i geriatrycznej. Do tego wysoko wykwalifikowani fizjoterapeuci, psycholog, neurologopeda i terapeuta zajęciowy. Wszyscy razem bardzo zaangażowani w opiekę nad pacjentem, z wysokim poziomem empatii, z „ludzkiem” podejściem do cierpiącego człowieka.

### Sprzęt

Nasz zakład opiekuńczo – leczniczy dysponuje m.in. respiratorami do przewlekłej wentylacji, kardiomonitorami, ssakami medycznymi, przewoźnym aparatem RTG, pompami infuzyjnymi i pompami żywieniowymi. Dział fizjoterapii jest wyposażony w sprzęt rehabilitacyjny stosowany w kinezyterapii, elektroterapii, laseroterapii, hydroterapii, magnetoterapii, światłolecznictwie itp.

### Co nas wyróżnia?

Szpital Maltański w Barczewie był pierwszym w województwie warmińsko – mazurskim i czwartym w kraju ośrodkiem, który postarał się o system multimedialny zwany Cyber-Okiem, umożliwiający komunikowanie się z pacjentami po uszkodzeniach mózgu, zwłaszcza z pacjentami w stanie minimalnej świadomości. Teraz dysponujemy również ulepszoną wersją tego systemu pod nazwą C-Eye, który może być też stosowany u pacjentów w domu. Zapotrzebowanie na diagnozę i terapię za pomocą tego systemu jest ogromne.

### Pomagamy...

Pracownicy szpitala angażują się w akcje charytatywne, np. bierzemy udział w lokalnych imprezach plenerowych, gdzie bezpłatnie dokonujemy pomiarów ciśnienia tętniczego i poziomu cukru, robimy pokazy sprzętu, edukujemy zdrowotnie i przy okazji promujemy działalność naszego ośrodka oraz innych dzieł maltańskich w Polsce. Podjęliśmy się rehabilitacji pacjentów z Ukrainy, w tym żołnierzy rannych w walkach w Donbasie. Dzięki pomocy finansowej ze strony społeczności ukra-





ięskiej na Warmii i Mazurach rehabilitacja pacjentów nadal trwa.

Nie spoczywamy na laurach. Cały czas wszyscy pracownicy placówki biorą udział w szkoleniach, bierzemy czynny udział w konferencjach medycznych, a także sami prowadzimy badania naukowe związane z opieką nad naszymi pacjentami. Jesteśmy też ośrodkiem szkoleniowym dla pielęgniarek, opiekunów medycznych i fizjoterapeutów.



nizowanego przez Fundację ubiegłorocznego koncertu charytatywnego. Ku końcowi ma się także remont pokoi mieszkalnych. – Tutaj ciągle coś się dzieje. Ciągle coś stuka, warczy, puka – mówi roześmiana pani Krysia, jedna z mieszkanki Domu. – Trochę to męczące, ale nie ma róży bez kolców – dodaje. Innowacyjnym posunięciem było ostatnio wydzielenie przestrzeni dla osób z chorobą Alzheimera i zaawansowanym otępieniem. Skorzystaliśmy z rozwiązań praktykowanych w innych krajach,



## Dom w Szyldaku

Od 1 stycznia 2009 r. kierowanie placówką pod nową nazwą Domu Pomocy Społecznej Michała Archanioła przejęła Fundacja Polskich Kawalerów Maltańskich POMOC MALTAŃSKA w Warszawie. W tym czasie obiekt znacznie się powiększył; obecnie zamieszkuje w nim 100 niepełnosprawnych psychicznie osób. – Te ostatnie osiem lat działalności Domu to okres bardzo intensywnych zmian, zarówno tych modernizacyjno-remontowych, jak również związanych z organizacją pracy oraz jakością terapii, aktywizacji i sprawowanej opieki – mówi Robert Burdalski, dyrektor placówki. W konsekwencji niezbędne było zatrudnienie nowego personelu. Prawie dwukrotnie wzrosła liczba terapeutów i opiekunów, a system pracy przeorganizowano tak, aby zapewniał wysoką jakość opieki i bezpieczeństwo mieszkańców 24 godziny na dobę.

Obecnie w szyldackim Domu trwają prace nad zainstalowaniem zbiornika na wodę, który ma stanowić zabezpieczenie przeciwpożarowe. To bardzo kosztowna inwestycja, a część środków na nią pozyskano z organów których opieka nad osobami z tego typu schorzeniami

polega na organizacji im bezpiecznej przestrzeni życia. Mieszkańcy tej części Domu znajdują się pod stałą opieką terapeuty lub opiekuna i wraz z nim uczestniczą we wspólnych posiłkach, uroczystościach domowych i religijnych czy spotkaniach.

Innowacyjne podejście do opieki wyraża się również w utworzeniu w najbliższym sąsiedztwie dwóch rodzinnych domów pomocy. Domy te stanowią odrębne jednostki organizacyjne, ale 16 zamieszkujące w nich osoby to nasi podopieczni, którzy osiągnęli odpowiedni poziom usamodzielnienia. Mniej sformalizowane środowisko, oparte na zasadach wzajemnej pomocy, stawia przed nimi nowe wyzwania.







## Mała Malta

W dn. 13-20 sierpnia 2016 r. w podkrakowskich Piekarach odbył się XXXIII Międzynarodowy Letni Obóz Zakonu Maltańskiego dla Niepełnosprawnej Młodzieży. Obóz, zorganizowany przez Związek Polskich Kawalerów Maltańskich odbył się w XX i X rocznicę poprzednich obozów (Wągrowiec 1996, Piekary 2006), tym razem pod hasłem: „One for All & All for One” („Jeden za wszystkich i wszyscy za jednego”). Obóz zwany Małą Malcią to największe tego rodzaju wydarzenie w Europie. Uczestniczy w nim ok. 500 osób z całego świata, z których ok. 200 stanowią osoby z niepełnosprawnościami różnego stopnia i rodzaju. Zadaniem organizatorów jest zapewnienie zakwaterowania, opieki medycznej i wyżywienia, a także programu obozu, czyli wycieczek, warsztatów, koncertów, pokazów artystycznych, ratowniczych i sportowych. Do zadań organizatorów należy także znalezienie sponsorów i darczyńców.

W lipcu 2017 r. obóz odbędzie się w Salzburgu w Austrii. Więcej szczegółów: [www.maltacamp2017.at](http://www.maltacamp2017.at)

## Maltańskie Ośrodki Pomocy

Od 2009 r. Fundacja realizuje projekty aktywizacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych oraz aktywizacji zawodowej seniorów, wspierane ze środków publicznych (EFS, PFRON, MRPIPS i samorządowych).

### Aktywizacja niepełnosprawnych

Realizacja projektów reintegracji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych opiera się na pracy specjalistów: doradców zawodowych, trenerów pracy, psychologów, a także prawników, rehabilitantów, specjalistów ds. niezależnego życia i logopedów. Staramy się, aby mimo projektowo-wskaźnikowych obostrzeń, wsparcie dla każdej osoby było szyte na miarę. Dobieramy odpowiednie szkolenia, warsztaty, prowadzimy zajęcia z zakresu m.in. wiedzy o rynku pracy, podnoszenia kompetencji interpersonalnych, radzenia sobie ze stresem. Z naszego doświadczenia wynika, że jedną z najskuteczniejszych metod wspierających osoby niepełnosprawne w powrocie na otwarty rynek pracy są staże rehabilitacyjne i bezpłatne praktyki. W ich trakcie uczestnicy uczą się specyfiki codziennej pracy, funkcjonowania w środowisku, podejmowania codziennych wyzwań. Nasi specjaliści wspierają również pracodawców w zakresie udzielania informacji związanych z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych.

Głównym celem Fundacji jest to, aby zgłaszająca się do nas osoba z niepełnosprawnością odzyskała wiarę we własne możliwości i otrzymała zindywidualizowane wsparcie dostosowane do możliwości psychofizycznych.

Ostatnie lata pokazują, że coraz więcej zgłasza się do nas osób z zaburzeniami psychicznymi, które mimo swojej choroby chciałyby pracować. Dlatego tak ważne jest, aby zdiagnozować styl funkcjonowania takiej osoby i umiejętnie nakierować ją na wybór odpowiedniego stanowiska pracy. Gdy to się uda, praca z czasem może działać wręcz rehabilitacyjnie.

*W latach 2015-2016 programem aktywizacji zawodowej zostało objętych ok. 1300 osób z niepełnosprawnością, z których ponad 370 znalazło zatrudnienie.*

### Aktywizacja społeczna

W ramach prowadzonego do końca 2016 r. projektu osoby po 60. roku życia uczyły się nowych technologii na kursach komputerowych, poznawały zasady udzielania pierwszej pomocy, zdrowego, dostosowanego do wieku trybu życia. Seniorzy sami przedstawiali swoje preferencje, proponując własne umiejętności, dzieląc się z innymi wiedzą i doświadczeniem. Z naszymi stałymi uczestnikami projektu spotykaliśmy się co tydzień podczas tzw. kawiarenki seniora; jeździliśmy na wycieczki, wystawy i spektakle teatralne. Z projektów skorzystało ponad 1150 seniorów! Duże wyzwanie i radość stanowiła dla seniorów współpraca i pomoc osobom niepełnosprawnym. Obecność osób z różnymi dysfunkcjami dodawała odwagi i chęci do pokonywania indywidualnych ograniczeń. Wszystkie te działania, wydarzenia i aktywności nie byłyby możliwe bez pomysłowości, zaangażowania i chęci uczestnictwa naszych seniorów. ■





# Poznań Fundacja PKM „POMOC MALTAŃSKA”

Magdalena Gosk-Buczowska,  
Jerzy Pelowski,  
Sandra Śliwka,  
Waldemar Nawrot

*Fundacja Polskich Kawalerów Maltańskich „Pomoc Maltańska” w Poznaniu prowadzi m.in. Dom Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie, Warsztaty Terapii Zajęciowej w Poznaniu-Ławica oraz Maltańskie Centrum Pomocy „Komandoria”. Tam potrzebujący mieszkańcy stolicy Wielkopolski i regionu zawsze znajdą bezinteresowną pomoc.*

## Dom w Puszczykowie

Dom Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie funkcjonuje od 2000 r. W zajęciach uczestniczy 25 osób przewlekle psychicznie chorych i niepełnosprawnych intelektualnie. Prowadzimy zajęcia ruchowe, terapię (psychoedukacyjną, psychoprophylaktyczną, zajęciową, pedagogiczną), treningi (kulinarny, budżetowy, umiejętności praktycznych, higieny osobistej). Organizujemy szereg imprez cyklicznych o zasięgu regionalnym. Malta Strong – tu ponad 100 osób ma szansę przekonać się, że niepełnosprawność nie przeszkadza w uprawianiu sportu. Złot Talentów to Powiatowy Przegląd Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych – mieszkańców powiatu poznańskiego. Jest okazją do podziwiania twórczości ok. 250 osób w różnych kategoriach artystycznych. Wieczór z Aniołami – przedświąteczna uroczystość w puszczykowskiej Sali Jana Pawła II dla ponad 250 osób z 20 wielkopolskich placówek. Warsztaty kulinarno – rękodzielnicze dla 120 niepełnosprawnych osób z 4 wielkopolskich powiatów. Każdy z uczestników warsztatów otrzymuje certyfikat oraz wspólnie redagowaną książkę kucharską. Warsztaty artystyczne dla niepełnosprawnych mieszkańców powiatu poznańskiego – w ciągu 4 dni pod kierunkiem profesjonalnych artystów swoje uzdolnienia szlifuje ok. 25 osób.

## Warsztaty Terapii Zajęciowej

Warsztaty Terapii Zajęciowej Fundacji PKM „Pomoc Maltańska” w Poznaniu-Ławica to placówka, mająca na celu wspomaganie osób niepełnosprawnych w procesie przywrócenia zdolności do podjęcia zatrudnienia. Chodzi o wyposażenie ich w umiejętności wykonywania czynności życia codziennego, zaradności, rozwijania sprawności psychofizycznej, a także wyuczenia podstawowych umiejętności zawodowych. W ramach integracji społecznej odbywają się wyjścia do kin, muzeów i innych instytucji kulturalnych. Działamy też na polu sportowym, startując w licznych zawodach i imprezach rekreacyjnych.

## „Komandoria”

Maltańskie Centrum Pomocy „Komandoria” powstało na gruncie ofiarowanym Zakonowi Maltańskiemu decyzją ks. abp. Stanisława Gądeckiego, metropolity poznańskiego. Powstał tam czterokondygnacyjny nowoczesny budynek o łącznej powierzchni użytkowej 770 m<sup>2</sup>. Od 2013 r. prowadzimy tam działalność medyczną, opiekę nad osobami niepełnosprawnymi i starszymi, a także dziećmi w wieku szkolnym.



Fotografie: Fundacja PKM „Pomoc Maltańska”



Forum wolontariuszy

25

POMOC POTRZEBUJĄCYM





## Maltańskie Gabinety Specjalistyczne

Pomoc medyczną kierujemy do osób potrzebujących, głównie ubogich oraz nieobjętych ubezpieczeniem zdrowotnym. Wszystkie badania oraz konsultacje specjalistów są bezpłatne. Jest to możliwe dzięki charytatywnej pracy lekarzy specjalistów, pracowników technicznych oraz pracowników rejestracji.

W Maltańskich Gabinetach Specjalistycznych od początku porad udzielali specjaliści z zakresu chirurgii, ortopedii, kardiologii, dermatologii, dietetyki, gastroenterologii, nefrologii, okulistyki, psychiatrii, psychologii, pulmonologii, rehabilitacji, fizjoterapii, reumatologii, urologii, endokrynologii, diabetologii dzieci i młodzieży. Z funduszy uzyskanych m.in. podczas Maltańskich Koncertów Charytatywnych, zakupiony został specjalistyczny sprzęt diagnostyczny. Powstała Pracownia Densytometryczna wyposażona w nowoczesny densytometr do badania gęstości kości oraz Pracownia Ultrasonograficzna. Poza działalnością diagnostyczną i leczniczą przeprowadzony został cykl spotkań szkoleniowych w ramach Poradni Edukacyjnej dla Dzieci i Młodzieży z Cukrzycą i Nadwagą oraz przesiewowe badania ortopedyczne wśród dzieci gimnazjalnych w jednej z podpoznańskich gmin.

We wrześniu 2016 r. nasi lekarze dotarli do Papui Nowej Gwineji, gdzie przeprowadzili kilkanaście operacji ortopedycznych oraz szkolenie w zakresie nowych technik leczenia operacyjnego. Było to możliwe dzięki ufundowanemu przez FPKM instrumentarium operacyjnemu, które z pewnością będzie służyć miejscowym lekarzom jeszcze przez wiele lat.

Wyrazem uznania dla Maltańskich Gabinetów Specjalistycznych jest objęcie ich honorowym patronatem Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.







### Warsztaty Terapii Zajęciowej FPKM „Pomoc Maltańska”

Placówka ma pod opieką 20 osób, które na co dzień podnoszą swoje umiejętności w różnych dziedzinach codziennego życia. Pracownia Gospodarstwa Domowego za cel stawia sobie wpojenie i utrwalanie pozytywnych nawyków żywieniowych. W Pracowni Plastycznej uczestnicy rozwijają swoje talenty i umiejętności, wykonując prace różnymi metodami i technikami plastycznymi. W Pracowni Rękodzieła Artystycznego nasi podopieczni rozwijają swoje zdolności manualne tworząc wyjątkowo piękne prace w drewnie, glinie, ceramice, na płótnie i wielu innych materiałach. Pracownia Umiejętności Społecznych to miejsce, w którym uczestnicy nabywają szeroko rozumianą wiedzę o otaczającym świecie. W Pracowni Rehabilitacji Ruchowej terapia polega na aktywizowaniu ruchowym poprzez różnego rodzaju ćwiczenia gimnastyczne, gry zespołowe czy poranną gimnastykę.

Placówka jest miejscem szeroko rozumianej rehabilitacji społecznej dla osób z niepełnosprawnością intelektualną. Warsztaty prowadzą również aktywizację społeczno-zawodową, polegającą na uczestnictwie podopiecznych w targach pracy, uczestnictwie w szkoleniach dotyczących podnoszenia umiejętności zawodowych i kompetencji społecznych, na korzystaniu z poradnictwa psychologicznego. Terapia i rehabilitacja to również odwiedzanie zakładów pracy i poznawanie ciekawych zawodów pod kątem zatrudniania osób niepełnosprawnych na rynku pracy.

### „Oratorium Maltańskie”

Świetlica Opiekuńczo-Wychowawcza „Oratorium Maltańskie” funkcjonuje od 2014 r. W zajęciach uczestniczy 25 dzieci w wieku od 6 do 14 lat, z reguły z rodzin dysfunkcyjnych. Mogą liczyć na pomoc przy odrabianiu zadań domowych, wyrównywaniu szkolnych zaległości oraz rozwiązywaniu problemów, z którymi nie potrafią sobie poradzić. Świetlica zajmuje się także organizacją czasu wolnego, prowadzimy zajęcia korekcyjne, kompensacyjne i logopedyczne. Każdego dnia dzieci mają zapewniony posiłek, przygotowany zazwyczaj wspólnie w ramach treningu kulinarnego.

### Wsparcie seniorów

Celem istniejącego od stycznia 2014 r. Maltańskiego Ośrodka Geriatryczno-Gerontologicznego jest wspieranie osób starszych, przeciwdziałanie samotności, poszerzanie wiedzy z różnych dziedzin, odkrywanie i rozwijanie pasji oraz rehabilitacja ruchowa. Ośrodek zapewnia



seniorom wsparcie m.in. psychologa, pedagoga i prawnika. Organizowane są spotkania tematyczne, imprezy okolicznościowe, wycieczki, zajęcia kulturalne, warsztaty plastyczne, zajęcia ruchowe oraz wspólne spacerzy.

### Nasze projekty

Sześćdziesiąt osób z zaburzeniami psychicznymi objęliśmy projektem pn. „Rozwój i aktywność drogą do zdrowia psychicznego”. Polega on na cyklu warsztatów oraz porad usprawniających i rehabilitacyjnych w zakresie zdrowia psychicznego. Pomoc w kształtowaniu wizerunku i poczucia własnej wartości oraz zajęcia terapeutyczne mają na celu zapobieganie wypadaniu z ról społecznych oraz zapobieganie zaburzeniom psychicznym, będących skutkiem niepełnosprawności.

W ramach projektu „Nasze Pasje” osoby w wieku 60+ uczestniczyły w wydarzeniach kulturalnych i artystycznych, m.in. koncertach, warsztatach muzycznych, warsztatach rękodzielniczych, wystawach, spektaklach teatralnych i seansach filmowych.

Uczestnikom projektu edukacyjnego „Poznajemy Poznań”, 45-osobowej grupie dzieci z gm. Mieścisko z rodzin w trudnej sytuacji życiowej, pokazaliśmy najbardziej znane miejsca i zabytki w Poznaniu. Z kolei uczestnicy „Akademii Seniora” wzięli udział w kursie z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej oraz w szkoleniu „Zdrowy Senior”, które obejmowało spotkanie z dietetykiem oraz zajęcia praktyczne – przygotowanie kilka dań według przepisów opracowanych przez dietetyka.

### Spotkania wigilijne dla dzieci

Fundacja PKM „Pomoc Maltańska” wspólnie ze Zgromadzeniem ss. Urszulanek SJK od wielu lat organizuje kolację wigilijną dla ok. 60 dzieci z ubogich i dysfunkcyjnych rodzin Poznania. Widzimy, jak bardzo są one potrzebne dzieciom znajdującym się w trudniejszej, niż ich rówieśnicy, sytuacji rodzinnej i finansowej. Oprócz wspólnie spędzonej wieszki wigilijnej, każdorazowo dzieci obdarowywane są paczkami świątecznymi.





# Fundacja PKM w Krakowie

Agata Hiro-Szyba,  
dr Krzysztof Moczurad

Wszechstronna pomoc rodzinom z niepełnosprawnymi dziećmi – to w skrócie misja Fundacji Polskich Kawalerów Maltańskich w Krakowie. Realizowana jest dzięki znakomicie zorganizowanej opiece medycznej, poradnictwu, a także takim inicjatywom, jak obozy integracyjne i kolonie.

Fotografie: Fundacja PKM w Krakowie



28

POMOC POTRZEBUJĄCYM



Forum wolontariuszy



## Maltańskie Centrum Pomocy

Celem Maltańskiego Centrum Pomocy Niepełnosprawnym Dzieciom i Ich Rodzinom jest wszechstronna pomoc rodzinom z dziećmi do 7. roku życia z zaburzeniami rozwoju psychomotorycznego. Inicjatorem budowy ośrodka był w 2006 r. dr Krzysztof Moczurad. Od 2016 r. korzystamy z odpisu 1 procenta, dzięki wpisaniu FPKM w Krakowie do rejestru Organizacji Pożytku Publicznego.

### Specjaliści

W jednym miejscu oferujemy dostęp do zespołu specjalistów: lekarza rehabilitacji, neurologa, psychiatry, psychologa, pedagoga specjalnego, logopedy lub neurologopedy czy fizjoterapeuty. Nasz zespół obejmuje w całości opieką rodzinę i dziecko, czuwając nad jego rozwojem i efektami terapii. Wszyscy specjaliści pracujący w Maltańskim Centrum Pomocy posiadają wysokie kwalifikacje i wciąż się rozwijają swój poprzez szkolenia, warsztaty oraz konferencje, które w miarę możliwości są dofinansowywane przez Centrum. Tu rodzice otrzymują psychologiczne wsparcie oraz pomoc w wychowywaniu i skutecznej stymulacji dziecka. Uważamy, że rodzina jest tym środowiskiem, które może zapewnić małemu dziecku najlepsze warunki rozwoju.

*Centrum obejmuje specjalistyczną opieką około 800 beneficjentów. Wszystko to dzięki 107 pracownikom, w tym 47 pracującym w przedszkolu i prawie 400 wolontariuszom.*

### Placówki

W 2015 r. podpisaliśmy umowę z PFRON na kolejne 2 lata, w ramach której kontynuowaliśmy realizację zadania zleconego pn. „Kompleksowa rehabilitacja dzieci niepełnosprawnych”. Projektem tym objętych zostało 256 dzieci. W ramach Maltańskiego Ośrodka Wczesnej Interwencji działa Ośrodek Rehabilitacji Diennej dla Dzieci, Poradnia Logopedyczna, Poradnia Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży i Poradnia dla Osób z Autyzmem Dziecięcym, zgodnie z umową z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Prowadzimy Niepubliczne Przedszkole Specjalne ZPKM, w którym działa 11 grup przedszkolnych. Przedszkole realizuje również wczesne wspomaganie rozwoju dzieci, zgodnie z umową z Wydziałem Edukacji Urzędu Miasta Krakowa. W 2016 roku z korzystano z programu 200 dzieci.

Od 21 września 2015 do kwietnia 2017 roku działała również Niepubliczna Poradnia Wczesnego Wspomagania Rozwoju, której celem było opiniowanie o potrzebie objęcia dziecka zajęciami terapeutycznymi w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju. W tym czasie wydaliśmy 59 opinii, dzięki którym dzieci mogły rozpocząć terapię.





### Nowatorskie projekty

W czasie dziesięcioletniej działalności Centrum stało się inicjatorem wielu nowatorskich projektów, m.in. budowy regionalnego systemu wczesnej interwencji dla rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym. Dzięki temu wiele rodzin z małych miejscowości uzyskało szerszy dostęp do specjalistycznej pomocy terapeutycznej. Jako pierwsi w Polsce wprowadziliśmy program terapii 3i, obejmujący opieką i terapią rodziny z dzieckiem z autyzmem w naturalnym dla niego środowisku, w jego własnym domu.

Przy wsparciu Fundacji Orange realizujemy Ogólnopolski Program Rehabilitacji Małych Dzieci z Wadą Słuchu „Dźwięki Marzeń”. Odbywa się on w formie wizyt domowych u rodzin, których sytuacja nie pozwala na systematyczne korzystanie z terapii w specjalistycznych placówkach.

Rozwinęliśmy program „Środowiskowego modelu pracy z rodziną dziecka niepełnosprawnego”, finansowany przez Fundację PZU. Dzięki projektowi rodziny 99 niepełnosprawnych dzieci zyskały nowe kompetencje, przede wszystkim w zakresie komunikacji, dzięki prowadzonej w środowisku domowym terapii metodą Video Interaction Training. W ramach projektu zrealizowaliśmy 975 wizyt domowych. Zakupiony został także sprzęt do komunikacji alternatywnej, z którego po zakończeniu projektu korzysta codziennie co najmniej 60 dzieci. Nasze działania zostały docenione przez władze Krakowa oraz Urząd Marszałkowski, dzięki czemu otrzymaliśmy środki m.in. na organizację ogólnopolskiej konferencji

promującej środowiskowy model pracy Maltańskiego Centrum oraz na wydanie podręcznika terapii niepełnosprawnego dziecka, będącego kompendium wiedzy teoretycznej i praktycznej, przeznaczonego zarówno dla rodziców jak i terapeutów. Doskonałe rezultaty uzyskane podczas realizacji projektu zaowocowały jego kontynuacją w 2017 r.

### Realna pomoc

Maltańskie Centrum Pomocy obejmuje specjalistyczną opieką około 800 beneficjentów. Wszystko to dzięki 107 pracownikom, w tym 47 pracującym w przedszkolu, zatrudnionym przez Związek Polskich Kawalerów Maltańskich. Ogromne wsparcie otrzymujemy również od prawie 400 wolontariuszy, którzy wspierają ośrodek w codziennych zajęciach w przedszkolu, na zajęciach grupowych, wycieczkach, czy w organizacji różnych wydarzeń, jak pikniki integracyjne, konferencje, dni absolwenta, Dni Matki, Babci i Dziadka, jasełka i mikołajki organizowane w przedszkolu dla podopiecznych. W centrum działań ośrodka jest też wzmacnianie pozycji i roli wolontariuszy. Stąd projekt „Maltańskie Centrum Wolontariatu”, a także udział w programie ERASMUS+, umożliwiającym międzynarodową wymianę wolontariuszy.

*W 2016 r. zrealizowaliśmy ok. 50 tys. wizyt w ramach pomocy stałej, oraz blisko 45 tys. wizyt jednorazowych w ramach pomocy doraźnej.*





## Opłatek Maltański

Podobnie jak w latach ubiegłych, w 2016 r. FPKM w Krakowie organizowała i koordynowała ogólnopolską akcję charytatywną Opłatek Maltański, wspólnie z Fundacją MSM, Fundacjami PKM z Poznania, Warszawy i Śląskim Oddziałem FPKM w Warszawie. W ub. roku Opłatek Maltański został zorganizowany w 29 miejscowościach w Polsce. W maltańskich wigiliach wzięło udział 3177 podopiecznych Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej oraz Caritas z całej Polski, w tym 2089 osób dorosłych i 1088 dzieci. W akcji wzięło udział 350 wolontariuszy z całej Polski.

## Obóz w Szczyrzycu

W historycznym Opactwie Cystersów od 12 lat organizujemy Letnie Maltańskie Obozy Integracyjne dla Osób Niepełnosprawnych. W 2016 r. wzięło w nim udział 14 niepełnosprawnych oraz 19 wolontariuszy pełnoletnich i 8 kadetów. Od 2005 r. w obozach uczestniczyło ok. 500 osób niepełnosprawnych, którym pomocą służyło 600 wolontariuszy, wśród których byli lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni, terapeuci zajęciowi, rehabilitanci, prawnicy, pedagodzy, studenci i uczniowie z całej Polski. Obozy w Szczyrzycu są organizowane przez Fundację PKM w Krakowie, przy współpracy Śląskiego Oddziału FPKM w Warszawie i Fundacji MSM Pomoc Maltańska. Organizacja obozu jest współfinansowana dzięki dochodom z corocznego Maltańskiego Koncertu Kolęd i Pastoralek „A Słowo Ciałem się stało” w Filharmonii Krakowskiej.

## Szkolenia

W 2016 r. w ramach działalności FPKM w Krakowie prowadzone były warsztaty i szkolenia dla psychologów, pedagogów i terapeutów z zakresu terapii dzieci z autyzmem. W 2016r. trzykrotnie w miesiącach - marcu, listopadzie i grudniu - odbyły się warsztaty pt. „Niedyrektywne formy terapii dziecka z autyzmem”. W sierpniu przeprowadziliśmy szkolenie pt. „Podstawowe strategie w pracy z dziećmi ze spektrum autyzmu”. W warsztatach i szkoleniach wzięło udział 54 uczestników, w tym 16 pracowników Maltańskiego Centrum Pomocy Niepełnosprawnym Dzieciom i Ich Rodzinom.

W ramach projektu „Ratujemy życie” wolontariusze Fundacji ZPKM Maltańska Służba Medyczna z Oddziału Głogoczów przeszkolili 90 osób w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, a także w obsłudze zakupionego defibrylatora AED w Głogoczowie.

## Pielgrzymka do Lourdes

Jak co roku Fundacja Polskich Kawalerów Maltańskich w Krakowie udzieliła w 2016 r. wsparcia finansowego pielgrzymki ZPKM z osobami niepełnosprawnymi do Lourdes. Uczestniczyło w niej 141 podopiecznych, wolontariuszy i członków Zakonu z prezydentem Aleksandrem Tarnowskim na czele. ■



Fot. Waclaw Laba



Fot. Tomasz Kawka



Fot. Tomasz Kawka



Fot. Tomasz Kawka



Fot. Agnieszka Jarzyńska-Stędk





Fot. arch. Fundacja św. Jana Jerozolimskiego

*Kuchnia dla ubogich, Klub Seniora,  
a ostatnio poradnia psychologiczna  
– to odpowiedź pracowników i wolontariuszy  
Fundacji Św. Jana Jerozolimskiego  
na potrzeby mieszkańców warszawskiej Pragi.*

Wzorem lat ubiegłych, w 2016 r. Fundacja realizowała program wsparcia dzieci i młodzieży z rodzin z problemami przemocy i alkoholu oraz rodzin zagrożonych tymi zjawiskami. Objęto nim w sumie 36 osób. Pomoc była świadczona przez wychowawców zatrudnionych w Fundacji oraz wolontariuszy. Program obejmował działania edukacyjne, zajęcia kształtujące umiejętności społeczne, zajęcia komputerowe, artystyczno-edukacyjne oraz dożywianie. Elementem tych zajęć był również wspólny wyjazd wakacyjny, na który złożyły się wycieczki i wizyty w muzeach. Organizowane były również wyjścia do kina i teatru.

W wyniku realizacji zadania uzyskano poprawę funkcjonowania psychospołecznego podopiecznych, a konkretnie zmniejszone zostały zaległości edukacyjne, wzmocniono kompetencje społeczne dzieci i młodzieży, podniesiono zaniżoną samoocenę, zmotywowano uczestników do pracy nad sobą, zwiększono skłonność do rozwijania własnych pasji oraz poprawiono umiejętności w zakresie organizowania i spędzania wolnego czasu. Dzięki prowadzonym działaniom profilaktycznym obniżone zostało ryzyko wystąpienia zachowań agresywnych lub zaburzeń zachowania. Poprawa samooceny, wzmocnienie kompetencji społecznych oraz nadrobienie zaległości edukacyjnych dają uczestnikom zajęć satysfakcję z własnych osiągnięć i nabytych umiejętności, zmniejszając ich skłonność do zachowań patologicznych.

Fundacja prowadzi też działania na rzecz osób ubogich z dzielnicy Praga Południe. Dwa razy w tygodniu Kuchnia św. Jana wydaje 60 porcji ciepłego posiłku dla potrzebujących. Powadzone są również cotygodniowe spotkania integracyjne w siedzibie Fundacji. Kontynuujemy coroczne pielgrzymki naszych niepełnosprawnych podopiecznych do Lourdes. Stanowią one istotne przeżycie duchowe uczestników, będąc zarazem okazją do miłego, wspólnie spędzonego czasu przez podopiecznych i wolontariuszy. Pielgrzymki są możliwe dzięki dofinansowaniu z odbywających się w Toruniu Koncertów Charytatywnych NOBLESSE OBLIGE.

Rok 2016 przyniósł duże zmiany w działalności Fundacji, w tym redefinicję priorytetów pod kątem ich dostosowania do potrzeb lokalnej społeczności. Odbyło to się w ścisłej współpracy z Radą Fundacji, Delegaturą Mazowiecką Związku Polskich Kawalerów Maltańskich oraz instytucjami lokalnymi, jak Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Caritas. W wyniku tego zdecydowano zakończyć działalność świetlicy dla dzieci i młodzieży. Na decyzję tę miał wpływ fakt odejścia znacznej części kadry Fundacji oraz rozpoczęcie przez nią działalności w ramach innej instytucji zlokalizowanej na tym samym terenie, co stwarzałoby niepotrzebną konkurencję, obniżając skuteczność prowadzonych działań.

W styczniu br. zatrudniona została kierowniczka Fundacji. W I półroczu br. wykonano prace w budynku Fundacji, w tym modernizację instalacji gazowej, ciepłej wody, instalacji elektrycznej oraz sieci teleinformatycznych, a także malowanie. Sukcesywnie uzupełniane są elementy wyposażenia budynku. Wykonane prace mają na celu obniżenie kosztów eksploatacji oraz lepsze dostosowanie obiektu do nowych potrzeb.

Od marca tego roku rozpoczął działalność Klub Seniora, gdzie obecnie przychodzi codziennie ok. 15-20 osób. To świadczy o zapotrzebowaniu dzielnicy, w której mieszka dużo osób starszych i samotnych. W planach Fundacji jest też rozszerzenie pomocy dla osób, które nie mają możliwości wychodzenia z domu.

W czerwcu br. rozpoczął działalność Maltański Ośrodek Pomocy Psychologicznej. Jego celem jest świadczenie pomocy osobom potrzebującym, odwołując się do czytelnego systemu wartości chrześcijańskich.

Wszystkie te dzieła charytatywne Fundacja Świętego Jana Jerozolimskiego realizuje w ścisłej współpracy z Fundacją Polskich Kawalerów Maltańskich w Warszawie. Formalną podstawą współpracy jest podpisane porozumienie, w ramach którego obie instytucje będą m.in. współdziałać w pozyskiwaniu funduszy oraz wspólnie korzystać z budynku Fundacji. To pozwoli na uzyskanie synergii działania obu instytucji i przyczyni się do bardziej efektywnej realizacji ich celów statutowych. ■

# Katowice Fundacja MSM

– Pomoc Maltańska

Michał Rzyśko, Ilona Świerad,  
Krzysztof Kania, Dominik Janosz,  
Aleksandra Węglarzy,  
Agnieszka Jarzyńska-Stęclik,  
ks. Piotr Larysz



Fotografie: Fundacja MSM – Pomoc Maltańska



Fot. Dariusz Pazdziuch



Fot. Dariusz Pazdziuch



32

POMOC POTRZEBUJĄCYM

Forum wolontariuszy



Fot. Marcin Świerad

*Fundacja Maltańska Służba Medyczna – Pomoc Maltańska to przede wszystkim dynamicznie rozwijająca się struktura maltańskiego ratownictwa w Polsce, ale także liczne inicjatywy, służące osobom niepełnosprawnym i potrzebującym pomocy. To m.in. obozy letnie i zimowe i akcje wsparcia ubogich w okresach przedświątecznych.*

## Maltańska Służba Medyczna

Oddziały Maltańskiej Służby Medycznej istnieją zarówno w dużych miastach, jak Warszawa, Kraków czy Katowice, ale też mniejszych ośrodkach jak Nysa, Krosno czy Kęty. W oddziałach organizowane są szkolenia i pokazy pierwszej pomocy, prowadzona jest praca socjalna np. w czasie Oplątków Maltańskich. Część oddziałów prowadzi wypożyczalnie sprzętu rehabilitacyjnego, a oddziały dysponujące ambulansami dodatkowo organizują transporty medyczne i sanitarne.

Wielokrotnie zdarza się, że zabezpieczenia wydarzeń o największej skali wykonywane są siłami kilku oddziałów, były to m.in.: spotkania w Lednicy, pielgrzymka rodzin w Krypcy, pielgrzymka bielska na Jasną Górę, międzynarodowy obóz Małej Malty i wiele, wiele innych. Łącznie w 2016 r. wolontariusze działający pod auspicjami Zakonu Maltańskiego wzięli udział w zabezpieczeniu blisko 354 wydarzeń.

Bez wątplenia najważniejszym zadaniem Maltańskiej Służby Medycznej w 2016 r. był udział w zabezpieczeniu Światowych Dni Młodzieży. Przygotowania rozpoczęły się rok wcześniej. Zostały podpisane umowy z państwowymi służbami ratowniczymi i administracją publiczną. Zorganizowany został sztab dowodzenia. Przygotowania do ŚDM objęły również organizację noclegów i bazy logistycznej. Dzięki wsparciu sponsorów i darczyńców został zakupiony sprzęt, a wolontariusze przeszli odpowiednie szkolenia.

Do zabezpieczenia Światowych Dni Młodzieży zgłosiło się 500 osób: lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych oraz przeszkolonych wolontariuszy. Oprócz Polaków zabezpieczanie ŚDM wspierali ochotnicy z Ukrainy,



Fot. Marcin Świerad

### Wolontariat MSM w 2016 r.:

544 wolontariuszy, w tym:

- 20 lekarzy
- 20 pielęgniarek i pielęgniarzy
- 79 ratowników medycznych
- 89 ratowników KPP
- 50 kierowców



Niemiec, Węgier, Belgii, Austrii, Rumunii, Albanii i Słowacji. Dodatkowo wspierali nas harcerze i wolontariusze OHP. Maltańska Służba Medyczna dysponowała 30 ambulansami (w tym z Polski, Niemiec i Węgier) i 30 pojazdami logistyki. Utworzyliśmy 40 patroli pieszych (ok. 160 osób). Dodatkowo MSM odpowiadała za pomoc osobom niepełnosprawnym, a dwa zespoły Maltańskiej Służby Medycznej miały zaszczyt pracy w strefach zabezpieczenia Ojca Świętego Franciszka oraz prezydenta RP Andrzeja Dudy.

30 lipca rozpoczęło się największe zabezpieczenie w historii Maltańskiej Służby Medycznej w Polsce. Na Brzegach zebrało się 1,6 mln pielgrzymów. Wolontariusze pełnili dyżury od soboty do niedzieli. W tym czasie maltańczycy pomogli kilku tysiącom pielgrzymów. Słuczenia nóg, złamania, udary, omdlenia, oparzenia słoneczne były najczęstszymi przyczynami interwencji ratowników. Dzięki pracy dowódców Mariusza Zawady i Joanny Ziemiańskiej wszystko przebiegło sprawnie.

Maltańska Służba Medyczna aktywnie współpracuje z organizacjami maltańskimi z zagranicy. Wolontariusze MSM brali udział w wymianie młodzieży, uczestniczyli w pracach młodzieżowej sieci maltańskiej krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Jednym z najważniejszych działań międzynarodowych jest polsko-ukraiński projekt rozwoju ratownictwa ochotniczego.

#### MSM w 2016 r.:

- 114 kursów i szkoleń
- 1958 przeszkolonych osób
- 146 760 godzin służby
- 354 zabezpieczonych wydarzeń
- 3449 interwencji podczas zabezpieczeń
- 249 akcji charytatywnych

## Rodzinny Obóz Maltański

Grobniki to wieś położona w województwie opolskim, w powiecie głubczyckim. Od XIII w. aż do sekularyzacji w 1810 r. należała do zakonu joannitów. Dzięki przychylności władz miasta Głubczyce i zaangażowaniu konfratry Tomasza Zdziebkowskiego, jako kontynuacja działalności Zakonu Maltańskiego, już wkrótce powstanie w tym miejscu ośrodek rehabilitacyjny dla niepełnosprawnych dzieci. Rozpoczął też działalność miejscowy oddział Fundacji Maltańska Służba Medyczna – Pomoc Maltańska, a w tym roku już po raz trzeci będzie miał miejsce Rodzinny Obóz Maltański.

Cała społeczność lokalna, na czele z ówczesnym sołtysem, a obecnie radnym Pawłem Buczkim jest bardzo życzliwie nastawiona do maltańskich inicjatyw. Należałoby wymienić pół wsi, gdybyśmy chcieli opowiedzieć o tych wszystkich dobrych gestach, które nas tu spotykają: codziennie dostajemy pyszne owoce z przydomowych sadów i ogrodów, ciasta domowej roboty, przetwory, mnóstwo ludzi nas odwiedza, na każdym posiłku jest jakaś dodatkowa osoba. Maltańczycy z Katowic, mieszkańcy Grobnik i Głubczycy razem biorą udział w zajęciach plastycznych, teatralnych, wspólnej modlitwie i muzykowaniu. Te wyjazdy



przybliżają społeczności lokalnej ducha Zakonu Maltańskiego, a uczestnikom obozów pozwalają odkryć i docenić piękno okolicy i mieszkańców tego z dawien dawna joannickiego regionu.

## Kolonie Maltańskie

Wakacje to czas odpoczynku i spełniania marzeń. Taką szansę co roku otrzymuje około 65 dzieci z województwa małopolskiego w ramach Kolonii Maltańskich.

Dzięki wsparciu instytucji państwowych, przedstawicieli ZPKM, prywatnych osób dzieci w tym roku już po raz trzynasty wyjadą na kolonię letnią do Objazdy nad Morzem Bałtyckim.

Podczas dwutygodniowej kolonii dzieci ciesząc się sobą nawzajem, biorą udział w konkursach, ognisku i dyskotekach. Uczą się udzielania pierwszej pomocy, wyjeżdżają na wycieczki, podczas których zwiedzają ciekawe miejsca regionu nadmorskiego. Staramy się, aby przygoda wakacyjna budziła w dzieciach wiarę w ich możliwości, spełniała ich marzenia, dawała okazję do nawiązywania nowych przyjaźni. Od 2005 r. roku w Koloniach Maltańskich uczestniczyło ok. 730 dzieci. Było to możliwe dzięki pomocy licznych osób, którym organizatorzy bardzo dziękują.







Fot. Tomasz Kawka



Fot. Tomasz Kawka



Fot. Tomasz Kawka



Fot. Tomasz Kawka



Forum wolontariuszy

## Zbiórki Żywności

Maltańskie Zbiórki Żywności na dobre zadomowiły się już wśród dzieł Śląskiego Oddziału Fundacji Kawalerów Maltańskich. Ich początek sięga 2011 r. kiedy to w markecie Simply w Katowicach wolontariusze zbierali żywność dla podopiecznych Zakonu Maltańskiego na Śląsku.

Z czasem akcja rozszerzyła się na inne miasta Polski. Swoją gościnność niezmiennie okazuje nam m.in. sieć Simply, z którą współpracujemy w Katowicach, Warszawie, Gliwicach czy Zabrzu. Hojność darczyńców potrafi zaskoczyć. Zebrane podczas zbiórek dary stanowią bardzo ważny wkład w prowadzone przez Zakon dzieła, m.in. w ramach Oplątka Maltańskiego oraz akcji wielkanocnych. Dodatkowo zebranymi darami wspieramy obozy letnie, Maltańską Pielgrzymkę na Jasną Górę z udziałem niepełnosprawnych, a ostatnio także Maltańskie Dni Dziecka.

Maltańskie Zbiórki Żywności to nie tylko zbieranie produktów, ale także okazja do spotkania z mieszkańcami i rozmowy na temat dzieł Zakonu Maltańskiego. Niektórzy klienci dobrze znają Zakon, inni spotykają się z nim po raz pierwszy. Podczas zbiórek kilkakrotnie spotkaliśmy także cudzoziemców, którzy dopytują się o działalność Zakonu w Polsce i na świecie. Podczas ostatniej zbiórki studenci z Nazaretu przekazali nam cały koszt żywności! Niezwykle cenna jest także współpraca ze Śląskim Bankiem Żywności, który hojnie wspiera liczne dzieła Fundacji.

## Maltański Dzień Dziecka

Inicjatywa powstała na kanwie Oplątka Maltańskiego. Z potrzeby serca, by czynić jeszcze więcej dobra, od czerwca 2010 r. przygotowywane są na Śląsku spotkania dla rodzin wielodzietnych, objętych opieką ośrodków pomocy i dzieci mieszkających w ośrodkach wychowawczych prowadzonych przez zgromadzenia zakonne w Katowicach. Pierwotnie wydarzenie odbywało się w restauracji Marysin Dwór – Park w Parku Śląskim, zaś od roku 2016 w restauracji Marysin Dwór w katowickim Załężu. W ciągu ośmiu edycji w wydarzeniu wzięło udział blisko 3 tys. osób! Podczas spotkania czeka na gości wiele atrakcji, wśród nich pokazy tańca, sztuk waliki, mażorettek, koncerty orkiestr policyjnych czy górniczych. Warto również wspomnieć o rycerzach Chorągwi Ziemi Śląskiej, których obecność na stałe wpisała się w to wydarzenie. Chcemy nie tylko zapewniać dzieciom i ich opiekunom dobrą zabawę z pysznym jedzeniem przekazanym przez sponsorów i gospodarzy (Rodziny





Fot. Fundacja MSM – Pomoc Maltańska

Kucharskich i Milnerów), ale w atrakcyjny sposób przekazywać wiedzę o Zakonie. Partnerem wydarzenia jest miasto Katowice, patronat rokrocznie obejmuje też prezydent miasta. Wydarzenie od czterech lat wpisane jest w Metropolitalne Święto Rodziny.

Dzień Dziecka uzupełnia coroczna Msza św. za wszystkie dzieci, w tym zwłaszcza za dzieci nienarodzone i ich rodziców, połączone z indywidualnym błogostwieniem każdej z mam. Ideą tą udało nam się zarazić maltańskie społeczności w innych miastach, m.in. w Poznaniu, Bielsku Białej, Warszawie, Krakowie i Nysie.

## Maltańskie zimowiska

Zimowisko Maltańskie dla Dzieci to każdego roku dziesięć uśmiechniętych dziecięcych twarzy i dziesięć par zapracowanych rąk wolontariuszy. Od pięciu lat, w każde ferie zimowe dziesięcioro uczniów Zespołu Szkół Specjalnych nr 12 im. Kawalerów Maltańskich w Katowicach wyjeżdża na zimowy wypoczynek do Ośrodka Caritas w Zakrzowie. Są to uczniowie wybrani na podstawie wyników w nauce, szczególnych osiągnięć i bardzo dobrego zachowania – jest to nagroda i bardzo często pierwszy wyjazd w życiu tych dzieci.

Zimowisko Maltańskie ma na celu integrację, rozwijanie zainteresowań i samodzielności podopiecznych. Dzięki systemowi „jeden uczestnik-jeden wolontariusz”, jesteśmy w stanie zapewnić dzieciom najlepszą opiekę oraz pełne wykorzystanie czasu zajęć. Każdego roku prowadzimy zajęcia plastyczne, muzyczne, uczymy się przygotowywać posiłki i bierzemy udział w licznych, bardzo ciekawych zajęciach prowadzonych przez odwiedzających nas gości – m.in. mieliśmy okazję szyć pluszowe maskotki, uczestniczyć w warsztatach garncarskich, przyglądać się pracy ratowników medycznych i straży pożarnej. Dbamy też o wspólną formację duchową; uczestniczymy we Mszy świętej, a podczas wieczornych odpraw przybliżamy wolontariuszom dzieje Zakonu Maltańskiego.

Zimowiska Maltańskie dla Dzieci nie mogłyby się odbyć bez ogromnego wsparcia finansowego ze strony Urzędu Miasta Katowice oraz prywatnych darczyńców, a nade wszystko bezinteresownej pracy wolontariuszy.



## Wkręć się w pomaganie!

Jak? Zbierając plastikowe nakrętki. Co robią z tymi to-nami nakrętek śląscy maltańscy? Zamieniają je na pieniądze. Każdy kilogram to złotówka na konkretny cel – wózek dla niepełnosprawnej Madzi, terapię dla cierpiącego po wypadku Olka... Często jednak obserwujemy, że dla ludzi potrzebujących pomocy ważniejsze od przekazanego sprzętu jest poczucie, że nie zostali sami w nieszczęściu. ■



Fot. Tomasz Kawka



Fot. Tomasz Kawka



# Wielka Brytania Association of Polish Knights of Malta UK

dr Marek Stella-Sawicki,  
Przemysław Salamoński

Związek Polskich Kawalerów Maltańskich w Wielkiej Brytanii (APKM UK) od lat wspiera dzieła maltańskie w kraju. W 2016 r. z jego środków zakupione zostały dwie karetki na potrzeby Maltańskiej Służby Medycznej. APKM UK rozwija też z powodzeniem program kadetów.



Fot. Maciej Romanowski



Fot. Maciej Romanowski



Fot. www.APKM-UK.co.uk



Fot. www.APKM-UK.co.uk



Fot. Maciej Romanowski



Forum wolontariuszy



Fot. Marek Stella-Sawicki

## Pomoc finansowa

W 2016 r. APKM UK przekazał do Polski pomoc o wartości 24,5 tys. funtów. W ciągu ostatnich 5 lat członkowie londyńskiej konfraterni zebrali ponad 118 tys. funtów, czyli niemal 600 tys. zł. W sumie w ciągu ostatnich 10 lat APKM UK przekazał do kraju ponad 1,2 mln zł na realizację celów Zakonu Maltańskiego w Polsce.

Dzięki tej pomocy w 2016 r. możliwy był zakup ambulansu i busa do transportu chorych dla MSM w Katowicach. Pojazdy te były konieczne dla realizacji codziennych działań medycznych na Śląsku, ale także wykorzystane zostały natychmiast do zabezpieczenia Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie.

Środki, które przesyłamy do kraju, pozyskujemy m.in. podczas dorocznych koncertów kolęd, które cieszą się ogromną popularnością, nie tylko wśród Polonii. Dzięki wpływom z ostatniego koncertu przekazaliśmy ponad 4 tys. funtów na budowę Maltańskiego Centrum Pomocy w Katowicach. Znaczne dochody przynoszą takie imprezy, jak uroczyste wykonanie w czerwcu 2015 r. w katedrze westminsterskiej Mszy F-dur ks. Józefa Michała Poniatowskiego (5 tys. funtów).

## Polscy kadeci

Kadeci, będąc częścią wielkiej rodziny zakonnej, formowani są w duchu i charyzmacie Zakonu Maltańskiego. Istotnym elementem ich wychowania jest częsty kontakt z Damami i Kawalerami oraz wolontariuszami. Grupa kadetów powiększyła się w 2016 r. do 8 osób, z których 6 to Polacy.

### Formacja

Podczas spotkań, które odbywają się dwa razy w miesiącu kadeci wprowadzani są w charyzmat oraz działalność charytatywną Zakonu Maltańskiego. Duchowa formacja prowadzona jest przez ks. Władysława Wyszowadzkiego, kapelana APKM UK oraz pomocniczo przez ks. Wojciecha Mozdyniewicza. Składają się na nią konferencje i wykłady katechizmo-we, dni skupienia, wspólna modlitwa oraz regularny udział w Mszach św. Formacja praktyczna prowadzona przez Przemysława Salamońskiego oraz zapraszanych instruktorów to głównie praca na rzecz starszych, chorych i samotnych, a także młodzieży – również zapraszanej z Polski. Chłopcy odwiedzają także domy opieki.

Oprócz spotkań regularnych organizowane są kilkudniowe obozy szkoleniowe i wyjazdy weekendowe, podczas których kadeci zdobywają praktyczną wiedzę, m.in.





Fot. www.APKM-UK.co.uk

z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej. Kadeci są ponadto obecni na najważniejszych uroczystościach, w których bierze udział APKM UK. Wydelegowani chłopcy reprezentują Zakon przy sztandarze maltańskim. Nowych kadetów zachęcamy do udziału w dorocznych pielgrzymkach do Lourdes.

### Zrealizowane inicjatywy

W sierpniu 2016 r. kadeci wzięli udział w Letnim Obozie na Bachledówce k. Zakopanego. Wspólnie z zaproszoną młodzieżą z ubogich polskich rodzin odbyli kurs pierwszej pomocy przedmedycznej. W styczniu 2017 r. zorganizowaliśmy pobyt w Londynie dla grupy 15 młodych osób ze Śląska, zapewniając im noclegi, wyżywienie i bogaty program zwiedzania. W marcu nasi kadeci wyjechali na integracyjno-rekolekcyjny Zimowy Obóz do Snowdonii.

### Cele na rok 2017

Zamierzamy kontynuować kontakty z krajem, m.in. poprzez udział w rekolekcjach w Polsce (Laliki, lipiec 2017). Chcemy wdrożyć nowe inicjatywy, w tym wymianę międzynarodową w środowisku kadetów maltańskich oraz intensywny plan pomocy ubogiej młodzieży w Polsce. Planujemy wprowadzenie najstarszych kadetów w program zakonny VISION 2050, realizowany pod auspicjami Wielkiego Magisterium. Chodzi o tych, którzy po osiągnięciu 18. roku życia nadal chcą angażować się w misję Zakonu.

## Our Lady of Walsingham

Ważnym wydarzeniem w życiu polskiej rodziny maltańskiej na Wyspach Brytyjskich było uroczyste poświęcenie 8 grudnia 2016 r. w katedrze westminsterskiej odnowionej figury Our Lady of Walsingham. Statua, która czczona była od czasu II Wojny Światowej, w ostatnich latach uległa uszkodzeniom i przechowywana była w katedralnej krypcie. Odnowiony posąg został umieszczony na mense ołtarzowej wykonanej w Polsce staraniem APKM UK. Wewnątrz złożona została ziemia z Ostrej Bramy, Częstochowy i Walsingham. ■

**W ciągu ostatnich 10 lat APKM UK przekazał ponad 1,2 mln zł na realizację celów Zakonu Maltańskiego w Polsce.**

Informacje: [www.apkmuk.co.uk](http://www.apkmuk.co.uk)



# Klebark Kapelanat ZPKM

Józef Czermiński

*To duchowe centrum Zakonu Maltańskiego w Polsce, ale także ośrodek pomocy dla tych, którzy z powodu wojny musieli uciekać z Syrii. W Klebarku znajdują pomoc medyczną i opiekę.*



Archidiecezjalne Sanktuarium Krzyża Świętego to najmłodsze sanktuarium Ziemi Warmińskiej. Ustanowił je w 2002 r. metropolita ks. abp. Edmund Piszcz. Tu czczone są Relikwie Świętego Krzyża, подарowane archidiecezji przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Sanktuarium patronatem objął Zakon Maltański. Podkreśleniem maltańskiego charakteru tego miejsca jest obecność relikwii bł. Gerarda, któremu uroczyste oddawana jest cześć 13 października, w dniu wspomnienia Fundatora Zakonu Maltańskiego.

## Dom Ormiański

Od 2011 r. na terenie Sanktuarium pomoc znajdują chrześcijanie z Syrii, którzy w obliczu wojny musieli opuścić swoje domy. Prezydium ZPKM zawarło porozumienie z metropolitą Erywanii o opiece nad nimi, gdyż większość jest pochodzenia ormiańskiego. Klebark jest ważnym punktem na trasie korytarza humanitarnego, prowadzącego z Syrii przez Liban i Armenię na Zachód. Dom przeznaczony jest dla chorych uchodźców. – Tu znajdują opiekę, a koszt ich pobytu pokrywa ZPKM – mówi ks. prałat Henryk Błaszczuk, kapelan ZPKM i kustosz Sanktuarium. Przez Dom Ormiański przewinęło się dotąd ponad 120 osób.

## Dom Pielgrzyma i Szpital

Przy Sanktuarium funkcjonuje Dom Pielgrzyma, mogący pomieścić 30 osób. Tu urządzone są rekolekcje i spotkania młodzieży. W dawnym Szpitalu Świętego Ducha mieszkają rodziny dotknięte dramatami żywymi, wspierane finansowo przez Zakon. ■

Forum wolontariuszy

37

POMOC POTRZEBUJĄCYM





Fot. arch. BASMOM

# Raport maltański

*Zagrożenie podstaw biologicznej egzystencji to nie tylko domena pogrążonych w konfliktach krajów tzw. Trzeciego Świata. Jak wynika z doświadczeń organizacji pomocowych Zakonu Maltańskiego niedożywienie grozi także części społeczeństw Europy. Zwłaszcza seniorom, którym wolontariusze maltańscy spieszą na pomoc.*

## Słowacja

W Bratysławie Słowacka Pomoc Maltańska niesie pomoc ubogim seniorom, których wysokie koszty miejskiego życia i brak wsparcia zepchnęły na margines ubóstwa, a wręcz głodu. Rozpoczęta w 2015 r. akcja, początkowo na niewielką skalę, rozrosła się i dzięki dofinansowaniu ze strony maltańskiego funduszu The Global Fund For Forgotten People, zyskała dodatkowe środki i zasięg. Do akcji Maltańska Pomoc Slovensko przyłączyły się inne słowackie organizacje charytatywne.

## Rumunia

Rumuńska Pomoc Maltańska uruchomiła nowy program pomocy dzieciom zagrożonym marginalizacją. Obejmuje on nie tylko edukację i pracę z rodzinami, ale też dożywianie. Organizatorzy liczą, że program pomoże dzieciom odbudować ich poczucie godności i da szansę na lepszą przyszłość.

Serviciul de Ajutor Maltez zajmuje się również pomocą bezdomnym. Prowadzi schronisko, w którym potrzebujący mogą liczyć na wsparcie pracowników socjalnych, psychologów i lekarzy. Celem jest pomoc podopiecznym w odzyskaniu wiary w siebie i walce o swoją godność. Kolejnym krokiem jest pomoc wolontariuszy przy sporządzaniu CV i szukaniu pracy.

## Albania

Pogarsza się sytuacja seniorów w Albanii. Coraz większa ich część pozostaje na marginesie społecznym bez opieki ze strony rodzin i bez pomocy socjalnej. Albańska pomoc maltańska, Malteser Shqipëri, uruchomiła projekt "Old is Gold". W jego ramach powstało centrum wsparcia seniorów, które obecnie pomaga 80 osobom. W przyjaznym otoczeniu osoby starsze spotykają młodych wolontariuszy, otrzymują pomoc medyczną i potrzebne wsparcie. Prowadzona jest także pomoc bezpośrednio w domach. Projekt "Old is Gold" możliwy jest dzięki finansowemu wsparciu z funduszu The Global Fund for Forgotten People.





## Syria

Malteser International wraz z syryjskimi organizacjami partnerskimi rozdysponował koce i namioty dla ok. 2,2 tys. rodzin, które utraciły swoje domy w czasie walk o Aleppo i uciekły do sąsiedniej prowincji Idlib. Uchodźcy, przebywający w obozach w pobliżu granicy z Turcją, są objęci podstawową i specjalistyczną opieką zdrowotną lekarzy Malteser International.

## Sudan Południowy i Kenia

W cieniu konfliktu na Bliskim Wschodzie pogarsza się stale sytuacja w środkowo-wschodniej Afryce. Malteser International ostrzega przed groźącą mieszkańcom klęską głodu.

W Sudanie Południowym ciągnąca się wojna domowa doprowadziła do załamania gospodarki i ogromnych niedoborów na rynku żywności. Pięć milionów mieszkańców kraju zagrożonych jest niedożywieniem lub głodem. Malteser International stara się szczególnie pomagać najbardziej zagrożonym, głodującym dzieciom. W miastach Juba i Wau dożywianiem objęto ok. 5 tys. dzieci. Lokalnej społeczności wspierane są też poprzez pomoc w zakładaniu upraw i dystrybucję ziarna. W okolicach Wau przebywa licząca ok. 45 tys. osób grupa uciekinierów z innych rejonów kraju. Dla choćby częściowego zaspokojenia zapotrzebowania na wodę pitną, Malteser International wybudował w tym regionie 18 studni.

W północnej Kenii, trwająca od początku roku susza, zagraża już ponad 2,5 mln ludzi. W regionie Marsabit wyschnięcie roślinności potrzebnej do hodowli bydła spowodowało śmierć ok. 80 proc. pogłowia zwierząt. Rodziny hodowców zostały bez środków do życia. Ocenia się, że połowa populacji dzieci już cierpi w powodu niedożywienia. Centrum medyczne wspierane przez Malteser International pomaga dostarczać żywność i odżywkę na potrzeby 2,5 tys. zagrożonych głodem rodzin.

## Kongo

Dwa lata po wybuchu epidemii wirusa ebola w Afryce zachodniej odnotowano nowe ognisko choroby w Demokratycznej Republice Kongo. Aby zapobiec dalszemu rozprzestrzenianiu się wirusa, Malteser International dostarczył personelowi placówek medycznych kompleksowe wyposażenie ochronne (odzież ochronną, buty gumowe



i maski). Projekt Malteser International ma na celu poprawę warunków opieki medycznej i higieny dla pacjentów, personelu szpitali, a także dotowanie leczenia chorych.

## Chile

Członkowie Związku Kawalerów Maltańskich w Chile, Asociación Chilena de los Miembros de la Orden, w skuteczny sposób pomagają rolnikom z centralnej części kraju, poszkodowanym przez wielkie pożary. Na początku roku zniszczeniu uległo ponad pół miliona hektarów ziemi, w tym znaczna część lokalnych pastwisk. Wiele gospodarstw w tym regionie opiera się na hodowli trzody. Aby zapobiec wyniszczeniu pogłowia i popadnięciu rodzin hodowców w ubóstwo, Fundacja Pomocy Maltańskiej rozprzeczła wśród rolników znaczną ilość (1800 bel) paszy dla zwierząt.

## Kuba

Wolontariusze i członkowie kubańskiego związku kawalerów maltańskich, Cuban Association of the Order of Malta, od 15 lat prowadzą program codziennej pomocy osobom starszym w 49 ośrodkach. Opieka polega na zapewnieniu wsparcia medycznego, organizowaniu zajęć rehabilitacyjnych, warsztatów i dożywianiu. Pożywienie dystrybuowane są również bezpośrednio do domów osób niesprawnych ruchowo. W ub. roku 13,5 tys. osób starszych zostało objętych tym programem. W tym roku, dzięki grantom z funduszu The Global Fund for Forgotten People, liczba beneficjentów ma się zwiększyć.

Michał Bogucki



## Komandor Hieronim Augustyn Lubomirski

Tadeusz Wojciech Lange



H.A. Lubomirski, ok. 1683 r.

**H**ieronim Augustyn Lubomirski (1647-1706) herbu Szreniawa Bez Krzyża do historii przeszedł jako dzielny żołnierz, ale przede wszystkim jako aktywny polityk, angażujący się w walki obcych stronnictw o wpływy w Polsce, a nawet w pewnym momencie kandydat na króla. Mało kto wie jednak, że był także kawalerem maltańskim.

Do Zakonu przyjęto go z wielką pompą w Rzymie w r. 1668, a wystawną uroczystość zorganizował baliw Vincenzo Rospigliosi, bliski krewny Klemensa IX. Papież wspierał zabiegi wokół młodego polskiego magnata, licząc może na jego finansowy udział w planowanej wyprawie mającej na celu odbicie z rąk tureckich Kandi (dziś Heraklion), a w perspektywie całej Krety. Istotnie, w przypiływie entuzjazmu Lubomirski zadeklarował wtedy utrzymanie dwóch zakonnych galeri.

Dziedzic Rzeszowa zapewne nie miał świadomości, na jakie naraża się ekspensa. Galera zakonna była ogromną jednostką, zdolną do przewozu do 500 ludzi,

z czego połowę stanowili wioślarze, a drugą, jak byśmy dziś powiedzieli, „wojska desantowe”. Wszystkich ich trzeba było wyżywić, a galerę zaopatrzyć w proch, amunicję, lekarstwa (każda miała na pokładzie od jednego do trzech cyrulików) i to wszystko, co konieczne dla morskich patroli zwanych *corso*. Utrzymanie galeri było tak kosztowne, że w swojej historii Zakon nie mógł sobie pozwolić na posiadanie flotylii złożonej z więcej niż 4-6 takich okrętów naraz.

W kolejnym roku książę przebywał na Malcie, ale chyba nie czuł się na chyboliwym pokładzie galery równie dobrze jak w siodle, bo nic nie wiadomo, by wziął udział we wspomnianej próbie odbicia Kandi, w której baliw Rospigliosi dowodził galerami papieskim.

Nic nie wiadomo także, by Lubomirski odbył wówczas uprawniające go do wyższych godności zakonnych „karawany”. Mimo to Zakon zgodził się na objęcie przez Lubomirskiego komandorii poznańskiej (wakującej od r. 1682), ponieważ Rada Zakonu zdecydowała, że udział w walkach lądowych przeciwko Turkom zaliczać się będzie kawalerom maltańskim jako służbę zakonną, a ci, którzy własnym sumptem wystawią stu żołnierzy, otrzymają pierwszeństwo w otrzymaniu komandorii. Te warunki książę już dawno spełnił, bijąc Turków m.in. pod Chocimiem, gdzie sam wystawił chorągiew dragońską i kozacką. W dziesięć lat później ponownie przysłużył się Rzeczypospolitej i zakonowi, stając dzielnie pod Wiedniem i Parkanami.

Dla maltańczyków był zresztą cennym nabytkiem nie tyle ze względów militarnych, ile prawnych. Liczono mianowicie na jego wpływy przy odzyskiwaniu dla Zakonu zagrabionej przez polską magnaterię tzw. Ordynacji Ostrogskiej, ogromnych wołyńskich dóbr, obejmujących 24 miasta i 392 wsie. Na mocy wydanej w r. 1618 „dyspozycji” umierającego bez męskiego potomka ks. Janusza Ostrogskiego, miały one, po ewentualnym wygaśnięciu rodu, przyspaść Zakonowi. Zarządzane zaś miały być przez polskiego, litewskiego lub ruskiego kawalera maltańskiego jako ordynata, i książę Lubomirski miał wielką ochotę tym ordynatem zostać. Jego – jak byśmy dziś powiedzieli – lobbowanie w sejmie, ku rozczarowaniu Wielkiego Magisterium, nie dało jednak żadnego efektu.

Wkrótce miał książę Lubomirski rozczarować Zakon jeszcze bardziej. Choć za sprawą ojca już w wieku lat 12 otrzymał godność tytularnego opata benedyktynów w Tyńcu, do życia w celibacie wyraźnie nie miał smykałki. Łamiąc maltańskie śluby (w owym czasie składane przez wszystkich maltańczyków), w r. 1685 potajemnie ożenił się z Konstancją Alten-Bockum i doprowadził



Flota maltańska ląduje w Kandi



Galera maltańska, sztych z 1629 r.



do międzynarodowego skandalu: nuncjusz papieski żądał unieważnienia małżeństwa, a biskup poznański Wierzbowski, który sakramentu udzielił, popadł w nielaskę u papieża i nie został prymasem Polski. Zwolnienie ze ślubów i tym samym legalizację małżeństwa udało się księciu uzyskać z wielkim trudem i wydatną pomocą Jana III Sobieskiego, który miał do niego słabość, dopiero w r. 1690.

Talenty wojskowe Lubomirskiego docenił następny król, August II Mocny, mianując go hetmanem wielkim koronnym. Książę, mając nadzieję na tron polski, na krótko sprzymierzył się przeciw niemu ze Szwedami. Przeliczył się jednak, bo królem został Leszczyński. Powróciwszy do obozu Sasa, jął Lubomirski szykować kampanię wojenną, ale rozchorował się i zmarł na zamku w swoim Rzeszowie w wieku 59 lat. ■

## Piotr Kochanowski z Sycyny

Andrzej S. Jelski, Ewelina L. Pierzyńska-Jelska



Piotr Kochanowski z Sycyny (1566-1620), przed 1620 r.

**D**wa miasta – Zwoleń i Kraków, to najważniejsze miejsca wiążące się z życiem i działalnością Piotra Kochanowskiego z Sycyny (1566-1620) – poety, wybitnego tłumacza, sekretarza królewskiego, kawalera maltańskiego. Nieopodal tego pierwszego przyszedł na świat, w tym drugim spędził ostatni okres swego życia, podczas którego nastąpiło apogeum jego twórczości i gdzie zmarł.

Należał do grona najwybitniejszych przedstawicieli rodziny Kochanowskich h. Korwin, zasłużonej dla polskiej kultury, a zwłaszcza literatury narodowej. Ojcem Piotra był ziemianin – Mikołaj (ok. 1537-1582), właściciel Sycyny, podstarości radomski, rymopis, autor rotułów, czyli napomnień i zaleceń dla synów oraz tłumacz *Moralitetów* Plutarcha. Jego stryjem był sławny Jan z Czarnolasu (ok. 1530-1580), natomiast bliskim kuzynem – Mikołaj (zm. po 1622), rotmistrz i rymopis.

Piotr kilka lat swego życia spędził za granicą. Studiował na Uniwersytecie Albertyna w Królewcu, a potem m. in. w Padwie. Dłuższy kontakt z intelektualną atmosferą bogatego w zabytki miasta spowodował fascynację kulturą Italii.

Podczas pobytu we Włoszech wstąpił w 1592 r. do Zakonu Maltańskiego. Nieznane są jednak okoliczności temu towarzyszące, ani funkcja jaką w nim pełnił. Na początku 1600 r. wrócił do Polski. Wkrótce potem otrzymał stanowisko sekretarza króla Zygmunta III Wazy. W 1611 r. osiadł na stałe w Krakowie, gdzie oddał się intensywnej pracy literackiej. W literaturze zapisał się przede wszyst-

kim jako wybitny tłumacz głośnych dzieł epickich, napisanych przez poetów włoskiego renesansu – Lodovico Ariosta, autora „*Orlanda Szalonego*” oraz Torquata Tassa, autora „*Jerozolimy wyzwolonej*”. Oba poematy wzbudziły zainteresowanie ówczesnych czytelników walką z niewiernymi, czyli zbrojnym przeciwstawieniem się najpierw inwazji arabskiej, później tureckiej, stanowiącymi zagrożenie dla europejskich społeczeństw.

Twórczość poetycka Piotra Kochanowskiego z Sycyny, a zwłaszcza jego wybitne osiągnięcia translatorskie, mimo że znalazły się w cieniu dzieł jego sławnego stryja – Jana z Czarnolasu, zostały wysoko ocenione przez takich późniejszych luminarzy polskiej literatury narodowej, jak bp Ignacy Krasicki, Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki.

Piotr Kochanowski zmarł w Krakowie w 1620 roku. Poświęcone mu zostało wczesnobarokowe epitafium w kościele oo. Franciszkanów. Jest rzeczą zastanawiającą, że autor inskrypcji, eksponując sprawowaną przez Piotra Kochanowskiego godność sekretarza królewskiego, nie wspominał o tym, że był poetą i kawalerem maltańskim. ■



Epitafium Piotra Kochanowskiego z Sycyny, kościół pw. św. Franciszka z Asyżu w Krakowie

# Zakon w Polsce

## Forum komunikatorów

W dn. 25-27 listopada 2016 r. w Rzymie odbyło się międzynarodowe Forum Komunikatorów Zakonu Maltańskiego z udziałem 60 delegatów z całego świata. ZPKM reprezentowali – Jerzy Donimirski, członek zarządu i komunikator, a także Hanna Wesołowska-Starzec, kierująca projektem Oplatka Maltańskiego. Celem corocznych spotkań jest wzmacnianie więzi między maltańskimi związkami narodowymi oraz wszystkimi jednostkami organizacyjnymi na całym świecie, a tym samym budowanie wspólnoty opartej na spójnej komunikacji i wytycznych Zakonu Maltańskiego opisanych m.in. w dokumencie: Ogólnoswiatowa Polityka Komunikacyjna. Cykl spotkań i wykładów Forum Komunikatorów w Rzymie stanowił okazję do wymiany doświadczeń, rozmów i poznania specyfiki maltańskich działań charytatywnych na całym świecie. Delegaci przedstawiali strategię komunikacji wewnątrz własnej jednostki oraz zakres swojej działalności.

Hanna Wesołowska-Starzec



## Dar dla Aleppo

W dn. 2 marca br. Związek Polskich Kawalerów Maltańskich podpisał deklarację współpracy w ramach projektu „Dar dla Aleppo”. To ekumeniczna inicjatywa sześciu biskupów z Dolnego Śląska, reprezentujących kościoły rzymskokatolicki, ewangelicko-augsburski, prawosławny i greckokatolicki. Zaangażowały się w nią, oprócz dolnośląskich władz wojewódzkich i samorządowych, również najważniejsze instytucje kultury, edukacji i biznesu z regionu. Celem akcji jest finansowe wsparcie odbudowy jednego z oddziałów zbombardowanego szpitala św. Ludwika w Aleppo oraz zakup sprzętu medycznego, m.in. jednostek do oczyszczania wody, maszyn do zdjęć rentgenowskich, respiratorów, urządzeń do echokardiografii, czy bronchoskopu. Łącznie potrzeba prawie 318 tys. euro. Zebrane pieniądze zostaną przekazane do Syrii za pośrednictwem Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie. Wszystkie informacje o akcji „Dar dla Aleppo” oraz numery kont dostępne są na stronie: [www.dardlaaleppo.pl](http://www.dardlaaleppo.pl).

KNK



## W Olsztynie o Królestwie Armenii

W dn. 27-28 maja br. na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie oraz w Kapelanacie Związku Polskich Kawalerów Maltańskich w Klebarku Wielkim odbyła się konferencja naukowa pt. „Działalność zakonów rycerskich w cylicyjskim Królestwie Armenii i Królestwie Cypru”. Współorganizatorami byli Związek Polskich Kawalerów Maltańskich oraz Ormiańskie Towarzystwo Kulturalne. Podczas konferencji Maciej Koszutski, wiceprezydent ZPKM odznaczył Krzyżem *Pro Merito Melitensi* dr hab. Martę Kowalczyk z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, długoletnią wolontariuszkę programu „Pomoc niepełnosprawnym ruchowo na rynku pracy” w Maltańskim Ośrodku Pomocy w Olsztynie. Niedzielnej Mszy św. na zakończenie konferencji przewodniczył ks. abp Raphael Minassian, ordynariusz Ormian katolików w Armenii, Gruzji, Rosji i Europie Wschodniej.

Maciej Koszutski



## Nowi członkowie ZKM

Członkowie Zakonu Maltańskiego przyjęci 3 czerwca 2017 r. podczas Mszy św. konwentowej w Bazylice Archikatedralnej św. Jana w Warszawie



**Henryk Grocholski**  
– Kawaler Honoru i Dewocji, prawnik, partner-założyciel Kancelarii Adwokackiej Nobilis, prezes zarządu Związku Szlachty Polskiej, sekretarz Fundacji PKM Pomoc Maltańska w Warszawie, żonaty.



**Marek Grzymowski**  
– Kawaler Łaski Magistralnej, audytor, przedsiębiorca, zaśluzony dla rozwoju strony internetowej ZPKM i Nieszporów Maltańskich, aktywny uczestnik pielgrzymek do Lourdes.



**Dr Marcin Kilanowski**  
– Kawaler Łaski Magistralnej, prawnik, adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji UMK, współorganizator Oplatka Maltańskiego i Toruńskich Wieczorów NOBLESSE OBLIGE, żonaty.



**Dr n. med. Paweł Koczewski** – Kawaler Łaski Magistralnej, chirurg, ortopeda, członek zarządu Fundacji PKM Pomoc Maltańska w Poznaniu, żonaty, 4 dzieci.



**Tomasz Mizera**  
– Kawaler Łaski Magistralnej, ekspert ds. zarządzania portfelami nieruchomości i Platformy IoT dla Europy Centralnej i Wschodniej w IBM, żonaty, 2 dzieci.



## Oplatek Maltański 2016

W 29 miastach w całej Polsce odbyły się spotkania oplatkowe, które objęły pomocą ponad 3100 osób. Oplatek Maltański skierowany jest do rodzin, a także osób starszych, niepełnosprawnych i samotnych. Każdy uczestnik, oprócz udziału w kolacji wigilijnej, otrzymał paczkę o wartości 100 zł. Akcja odbywa się przy współpracy z Ośrodkami Pomocy Społecznej i Caritas, które przekazują informacje o potrzebujących. Oplatek maltański odbywa się od 15 lat dzięki hojności właścicieli hoteli i restauracji oraz sponsorów, a także dzięki zaangażowaniu ponad 300 wolontariuszy. Informacje: [www.oplatekmaltański.org](http://www.oplatekmaltański.org).

*Hanna Wesołowska-Starzec*

## Kolędy w Londynie

Dn. 9 grudnia 2016 r. w kościele RAF-u na Stand w Londynie odbył się koncert kolęd w wykonaniu Chóru Ave Verum pod kierownictwem Jerzego Pockerta i Chóru Balham im. Jana Pawła II pod dyrekcją Przemysława Salamońskiego. Dochód z koncertu przeznaczono na rzecz Maltańskiego Centrum Pomocy w Katowicach.

*KNK*

## Spotkanie Młodzieżowej Sieci Maltańskiej

W dn. 9-12 marca br. we Lwowie odbyło się spotkanie Młodzieżowej Sieci Maltańskiej Europy Środkowo-Wschodniej z udziałem 21 delegatów z Polski, Albanii, Czech, Litwy, Niemiec, Słowacji, Rumunii, Ukrainy i Węgier. W ciągu cztero-dniowego spotkania uczestnicy dzielili się doświadczeniami, szkolili, dyskutowali i planowali wspólne ponadnarodowe projekty. Nie zabrakło czasu na modlitwę i integrację.

*Michał Rżysko*

## II Toruński Wieczór

Dn. 13 marca br. w Dworze Artusa odbył się II Toruński Wieczór NOBLESSE OBLIGE, zorganizowany przez Zakon Polskich Kawalerów Maltańskich oraz Fundację Św. Jana Jerozolimskiego. Wystąpił Chór Centrum Myśli Jana Pawła II z Warszawy pod kierunkiem Jana Krutula oraz zespół jazzowy The Consonance Trio, a także soliści operowi – Paulina Malinowska (sopran), Maciej Bogumił Nerkowski (baryton) i Tadeusz Szlenkier (tenor).

Motywy przewodnim koncertu była postać św. Jana Pawła II, dlatego też repertuar dopełniło wykonanie wiązanki hymnów Światowych Dni Młodzieży w opracowaniu Maksyma Fedorova. Koncert zakończył się bankietem, podczas którego zbierane były pieniądze przeznaczone na pomoc podopiecznym ZPKM w Toruniu i na dofinansowanie pielgrzymki niepełnosprawnych do Lourdes.

*Marcin Kilanowski*



## Pielgrzymka do Lourdes

W dn. 5-9 maja br. odbyła się 59. międzynarodowa pielgrzymka Zakonu Maltańskiego do Lourdes. Jednocześnie była to 34. Pielgrzymka ZPKM. Wzięło w niej udział 141 uczestników – naszych podopiecznych, wolontariuszy i członków ZPKM z prezydentem Aleksandrem Tarnowskim na czele.

*Marcin Świerad*

## I Maltańska Pielgrzymka do Świętej Lipki

Dn. 13 maja br. odbyła się I Maltańska Pielgrzymka Osób Niepełnosprawnych z Barczewa do Sanktuarium w Świętej Lipce. W pielgrzymce wzięli udział pracownicy i wolontariusze Szpitala Pomocy Maltańskiej w Barczewie, pracownicy i podopieczni DPS Michała Archaniola w Szydaku oraz pracownicy i podopieczni Fundacji Grupy WM „Przyszłość dla dzieci” z rodzinami. Zabezpieczenie medyczne zapewnił wolontariusz MSM Warszawa.

*Edyta Skolmowska*

Członkowie Zakonu Maltańskiego przyjęci 9 grudnia 2016 r. podczas Mszy św. w kościele pw. Chrystusa Króla w Londynie



**Prof. dr hab. n. med. Łukasz Szumowski**  
– Kawaler Łaski i Dewocji, kardiolog, podsekretarz stanu w MNiSW, członek Europejskiego i Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, żonaty, 4 dzieci.



**Damian Zadebny**  
– Kawaler Łaski Magistralnej, inżynier geodezji górniczej, prezes zarządu Fundacji PKM Maltańska Służba Medyczna – Pomoc Maltańska w Katowicach, żonaty, 3 dzieci.



**Antoni Daszewski**  
– Kawaler Łaski i Dewocji, finansista, b. prezes Związku Ziemian w Wielkiej Brytanii, działacz polonijny, żonaty.



**Joanna Meeson**  
– Dama Łaski i Dewocji, nauczycielka historii sztuki i cywilizacji w St Mary's School Ascot, szefowa ekipy wolontariuszy APKM UK, uczestniczka pielgrzymek do Lourdes.



**Przemysław Salamoński**  
– Kawaler Łaski Magistralnej, muzyk i pedagog, dyrygent, dyrektor artystyczny londyńskich koncertów maltańskich, założyciel i opiekun grupy Polskich Kadetów w Wielkiej Brytanii.

# Zakon w Polsce

## Dzień Otwarty na Aldony

W dn. 27 maja br. przy ul. Aldony 13 w Warszawie odbył się Dzień Otwarty Fundacji Św. Jana Jerozolimskiego.



Kilkadziesiąt osób, w tym podopieczni i osoby wspierające Fundację, wzięło udział w konkursach, zabawach i aukcji na rzecz ośrodka. Wolontariusze MSM poprowadzili też kurs pierwszej pomocy. Fundacja Św. Jana Jerozolimskiego jest najstarszą organizacją maltańską w Polsce; powołana została w 1990 r. dla rozwoju dzieł Zakonu. Dziś prowadzi Kuchnię Św. Jana, Klub Seniora, Maltański Ośrodek Pomocy Psychologicznej, a wkrótce planowane jest rozszerzenie pomocy dla osób starszych i samotnych, które nie mają możliwości wychodzenia z domu. Fundacja zaprasza do współpracy wolontariuszy. Kontakt: [fundacja@fundacjaswjana.pl](mailto:fundacja@fundacjaswjana.pl) lub 22 617 34 28.

*Józef Puzyna*

## Msze św. za dzieci

Dn. 1 czerwca br. w kilkunastu miejscowościach odbyły się Msze św. w intencji dzieci, w tym nienarodzonych i ich rodziców, połączone z błogosławieństwem matek w stanie błogosławionym. Inicjatywa, która uzyskała aprobatę kapelanów ZPKM oraz Konwentu w 2012 r., obejmuje coraz więcej miejscowości.

*Ilona Świerad*

## Pielgrzymka ZPKM na Jasną Górę

W dn. 20 maja br. odbyła się doroczna pielgrzymka ZPKM do Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Wzięli w niej udział członkowie Związku z Polski i USA; obecni byli również przedstawiciele niemieckiego Malteser. Przybyłych powitał Aleksander Tarnowski, prezydent ZPKM oraz ks. bp Andrzej Franciszek Dziuba, naczelny kapelan Związku. Konferencję ascetyczną o obronie wiary, świadectwie i osobistej formacji duchowej wygłosił ks. Szymon Fedorowicz, kapelan ZPKM. Po konferencji odprawiona została Droga Krzyżowa na Jasnogórskich Wałach. Nabożeństwo przygotował i poprowadził ks. Michał Palowski, kapelan ZPKM z Katowic. Zwieńczeniem pielgrzymki była uroczysta Eucharystia w Kaplicy Cudownego Obrazu. Przewodniczył jej i homilię wygłosił ks. kard. Kazimierz Nycz, Baliw Wielkiego Krzyża Honoru i Dewocji.

*Marek Grzymowski*

## ZAPOWIEDZI

**Koncert dla Aleppo** Dn. 18 czerwca br. w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu odbędzie się koncert „Arcymistrzowie. Dar dla Aleppo”. Podczas koncertu licytowane będą rysunki wykonane przez syryjskie dzieci, naocznych świadków wojny. Całkowity dochód z imprezy, współorganizowanej przez ZPKM będzie przeznaczony na odbudowę i wyposażenie jednego z oddziałów zombardowanego szpitala św. Ludwika w Aleppo.

**Malta Strong** Dn. 22 czerwca br. w ogrodzie przy DPM w Puszczykowie odbędzie się impreza sportowo-rekreacyjna dla ok. 120 osób niepełnosprawnych z kilkunastu placówek z terenu powiatu poznańskiego.

**Zaprzysiężenie kadetów** Dn. 25 czerwca br. o godz. 12 odbędzie się ślubowanie 9 kandydatów na kadetów podczas Mszy św. w kościele pw. Chrystusa Króla w Londynie – Balham.

**Maltańskie Msze św. w Toruniu** Od czerwca do października br. w każdą 2. niedzielę miesiąca o godz. 12.30 ZPKM i ks. prałat Marek Rumiński zapraszają osoby niepełnosprawne na Msze św. do katedry św. Janów w Toruniu. Zgłoszenia transportu dla osób niepełnosprawnych: Marcin Kilanowski 608 662 120.

**Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę** W dn. 1-2 lipca br. odbędzie się XII Maltańska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Maltańska Służba Medyczna – Pomoc Maltańska zaprasza serdecznie wolontariuszy i przyjaciół do uczestnictwa  
Zgłoszenia: [krystyna.szczyпка@zakonmaltanski.pl](mailto:krystyna.szczyпка@zakonmaltanski.pl)

**Obóz w Szczyrzycu** W dn. 7-29 lipca br. odbędzie się XIII Maltański Letni Obóz Integrycyjny dla Osób Niepełnosprawnych w Szczyrzycu. Zapraszamy do współpracy wolontariuszy. Zgłoszenia: [artur.hadasz@zakonmaltanski.pl](mailto:artur.hadasz@zakonmaltanski.pl)

**Pielgrzymka do Sanktuarium w Piekarach** Dn. 20 sierpnia br. odbędzie się pielgrzymka kobiet i dziewcząt do Sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich. Zgłoszenia: [ilonaswierad@gmail.com](mailto:ilonaswierad@gmail.com)

**Zlot Talentów** W dn. 15 września br. w Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Luboniu odbędzie się Powiatowy Przegląd Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych. Ok. 250 mieszkańców powia-

tu poznańskiego zaprezentuje swoją twórczość plastyczną, muzyczną, literacką, teatralną i filmową. Organizatorem jest DPM w Puszczykowie.

**Rekolekcje dla wolontariuszy MSM** W dn. 22-24 września br. odbędą się rekolekcje dla wolontariuszy Zakonu i ich rodzin. Zgłoszenia: [marek.grzymowski@zakonmaltanski.pl](mailto:marek.grzymowski@zakonmaltanski.pl)

**Obóz w Grobnikach** W dn. 28 lipca – 3 sierpnia br. po raz trzeci odbędzie się obóz dla rodzin z dziećmi z niepełnosprawnością w Grobnikach na Opolszczyźnie. Weźmie w nim udział ok. 25 osób ze Śląska.

**MALTACAMP 2017** W dn. 22-29 lipca br. w Salzburgu odbędzie się XXXIV Międzynarodowy Letni Obóz Zakonu Maltańskiego dla Niepełnosprawnej Młodzieży. Informacje: [www.maltacamp2017.at](http://www.maltacamp2017.at)

**Bal w Londynie** Dn. 7 października br. o godz. 19 w Corinthia Hotel w Londynie odbędzie się kolejny Bal Maltański organizowany przez APKM UK. Dochód zostanie przekazany na cele statutowe, w tym pomoc na rzecz dzieł maltańskich w Polsce.  
Informacje: [joannameeson@gmail.com](mailto:joannameeson@gmail.com)

**Maltański Koncert Charytatywny w Poznaniu** Dn. 1 grudnia br. o godz. 19 w Filharmonii Poznańskiej odbędzie się IX Maltański Koncert Charytatywny. Dochód zostanie przekazany na wsparcie medyczne uchodźców syryjskich w obozach w Libanie.

**Opłatek Maltański 2017** W grudniu rusza kolejna edycja ogólnopolskiej akcji przedświątecznej Zakonu Maltańskiego. Zapraszamy do współpracy przy organizacji wydarzenia w swoich miejscowościach. Zgłoszenia: [hanna.wesolowskatarzec@zakonmaltanski.pl](mailto:hanna.wesolowskatarzec@zakonmaltanski.pl)

**Wieczór z Aniołami** Dn. 7 grudnia br. w DPM Puszczykowo odbędzie się przedświąteczne spotkanie dla ok. 200 osób niepełnosprawnych z 20 wielkopolskich placówek promujące ich twórczość artystyczną.

**Koncert kołęd w Londynie** Dn. 8 grudnia br. o godz. 19 w kościele St. Clement Danes, Londyn – Strand odbędzie się doroczny koncert kołęd „Carol of the Bells”. Wśród wykonawców polskie chóry, muzycy i wybitni aktorzy.



# NOWE OBLCZE FUNDRAISINGU

# APLIKACJA MOBILNA ZAKONU MALTAŃSKIEGO

## – już dostępna!

Zakon Maltański  
Polska



Aplikacja mobilna



- wpłata celowa na wybrany projekt lub ośrodek

- bezpośrednia wpłata poprzez PayU

- informacje o każdym z dzieł Zakonu Maltańskiego w Polsce

- aplikacja dostępna w systemach Android, iOS oraz Windows



MASZ PYTANIA? [jerzy.donimirski@zakonmaltanski.pl](mailto:jerzy.donimirski@zakonmaltanski.pl) • [hanna.wesolowskastarzec@zakonmaltanski.pl](mailto:hanna.wesolowskastarzec@zakonmaltanski.pl)

Pobierz i zachęć innych





**ZAKON MALTAŃSKI**  
POLSKA

Związek Polskich Kawalerów Maltańskich

**Siedziba ZPKM:**

al. Kasztanowa 4a • 30-227 Kraków

**Kancelaria ZPKM:**

ul. Jazgarzewska 17 • 00-730 Warszawa

tel. +48 510 140 192

e-mail: kancelaria@zakonmaltanski.pl

**Kontakt dla mediów:**

mediakontakt@zakonmaltanski.pl

tel. +48 694 438 443

NIP 676 21 19 263 • REGON 357053209

[www.zakonmaltanski.pl](http://www.zakonmaltanski.pl)

**ORGANIZACJE POWOŁANE DO REALIZACJI MISJI ZAKONU MALTAŃSKIEGO W POLSCE**

Poznań

**FUNDACJA POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH „POMOC MALTAŃSKA”**

Organizacja Pożytku Publicznego  
ul. Świętojańska 1, 61-113 Poznań  
[www.wielkopolska.zakonmaltanski.pl](http://www.wielkopolska.zakonmaltanski.pl)  
Andrzej Baehr, tel. +48 506 716 230  
andrzej.baehr@zakonmaltanski.pl  
NIP 782 21 41 693, KRS 0000207523  
REGON 639644725  
Pekao S.A. Oddział w Poznaniu  
76 1240 6595 1111 0000 5622 4537

**MALTAŃSKIE CENTRUM POMOCY „KOMANDORIA” W POZNANIU**

ul. Świętojańska 1, 61-113 Poznań  
Andrzej Baehr, tel. +48 506 716 230  
Bank Pekao S.A. Oddział w Poznaniu  
PLN: 76 1240 6595 1111 0000 5622 4537

**WARSZTATY TERAPII ZAJĘCIOWEJ**

ul. Miastkowska 128/132, 60-184 Poznań  
ul. Świętojańska 1, 61-113 Poznań  
[www.wtzpoznan.zakonmaltanski.pl](http://www.wtzpoznan.zakonmaltanski.pl)  
Anna Hojda-Nowak, tel. +48 506 716 235,  
+48 505 172 902, tel./fax +48 61 868 15 67  
wtz.poznan@pomocmaltanska.pl

**MALTAŃSKIE GABINETY SPECJALISTYCZNE**

ul. Świętojańska 1, 61-113 Poznań  
tel. +48 530 908 098

**DOM POMOCY MALTAŃSKIEJ W PUSZCZYKOWIE**

ul. Dworcowa 16, 62-041 Puszczykowo  
[www.puszczykowo.zakonmaltanski.pl](http://www.puszczykowo.zakonmaltanski.pl)  
Jerzy Pelowski, tel./fax +48 61 819 44 46  
maltadom@wp.pl  
PKO SA 59 1240 6595 1111 0000 5624 6959

Warszawa

**FUNDACJA POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH „Pomoc Maltańska” W WARSZAWIE**

ul. Jazgarzewska 17 lok. 5, 00-730 Warszawa  
[www.mazowsze.zakonmaltanski.pl](http://www.mazowsze.zakonmaltanski.pl)  
Jacek Tarnowski, tel. +48 502 680 565  
jacek.tarnowski@zakonmaltanski.pl  
NIP 525 22 92 602, KRS 0000174988  
REGON 015610149  
PKO BP S.A. Oddział 15 w Warszawie  
51 1020 1156 0000 7602 0089 7512

**POWIATOWY SZPITAL POMOCY MALTAŃSKIEJ pw. Bł. GERARDA W BARCZEWIE**

ul. Niepodległości 9, 11-010 Barczewo  
[www.barczewo.zakonmaltanski.pl](http://www.barczewo.zakonmaltanski.pl)  
Edyta Skolmowska, tel. +48 513 042 585,  
tel. +48 89 514 14 72  
copid.fpk@usr.pl  
PKO BP S.A. Oddział 2 w Olsztynie  
22 1020 3541 0000 5202 0157 4482

**DOM POMOCY SPOŁECZNEJ „MICHAŁA ARCHANIOŁA” W SZYLDAKU**

ul. Gdańska 14, 14-106 Szyldak  
[www.szyldak.zakonmaltanski.pl](http://www.szyldak.zakonmaltanski.pl)  
Robert Burdalski, tel. 601 622 664,  
tel. +48 89 647 65 65, fax +48 89 6476605  
szyldak@dps.pl  
Bank BGŻ Oddział w Ostródzie  
54 2030 0045 1110 0000 0399 1750

**MALTAŃSKI OŚRODEK POMOCY w WARSZAWIE**

ul. Górnośląska 24, 00-484 Warszawa  
Małgorzata Jarosz-Jarszewska, tel. +48 609 742 474,  
tel. +48 22 625 63 08,  
osrodek.warszawa@pomocmaltanska.pl

**MALTAŃSKI OŚRODEK POMOCY w OLSZTYNIE**

ul. Kopernika 47, 10-512 Olsztyn  
Iwona Wrąbel-Derlacz

tel./fax +48 89 534 06 76  
osrodek.olsztyn@pomocmaltanska.pl

**MALTAŃSKI OŚRODEK POMOCY W POZNANIU**

ul. Słowackiego 42/1, 60-825 Poznań  
Maciej Mankiewicz, tel./fax +48 61 841 14 25  
osrodek.poznan@pomocmaltanska.pl

**MALTAŃSKI OŚRODEK POMOCY w KATOWICACH**

ul. Powstańców 21, 40-039 Katowice

**ŚLĄSKI ODDZIAŁ FUNDACJI POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH W WARSZAWIE POMOC MALTAŃSKA Oddział w Katowicach**

ul. Powstańców 21, 40-039 Katowice  
Ilona Świerad, tel. +48 693 979 726,  
tel. +48 32 78 58 68  
ilonaswierad@zakonmaltanski.pl  
PKO Bank Polski SA  
82 1020 2313 0000 3902 0436 3362

Kraków

**FUNDACJA POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH W KRAKOWIE**

al. Kasztanowa 4a, 30-227 Kraków  
[www.malopolska.zakonmaltanski.pl](http://www.malopolska.zakonmaltanski.pl)  
dr Krzysztof Moczurad, tel. +48 602 681 752  
krzysztof.moczurad@zakonmaltanski.pl  
NIP 677 23 68 111, KRS 0000410254  
REGON 122532627  
PKO BP SA 25 1020 2892 0000 5102 0481 1156

**MALTAŃSKIE CENTRUM POMOCY NIEPEŁNOSPRAWNYM DZIECIOM I ICH RODZINOM**

al. Kasztanowa 4a, 30-227 Kraków  
[www.krakow.zakonmaltanski.pl](http://www.krakow.zakonmaltanski.pl)

Ewa Reczek, tel. +48 665 625 050  
dr Krzysztof Moczurad, tel. +48 602 681 752,  
tel. +48 12 424 14 52, fax +48 12 424 14 59  
biuro@maltanskiecentrum.pl  
PKO BP SA 35 1020 2892 0000 5202 0250 1260

**MALTAŃSKI OŚRODEK WCZESNEJ INTERWENCJI**

Ewa Reczek  
tel. +48 12 424 14 52, +48 12 424 14 40  
pomoc@maltanskiecentrum.pl

- I. Poradnia zdrowia psychicznego dla dzieci, młodzieży i ich rodzin**
- II. Poradnia logopedyczna**

**III. Ośrodek rehabilitacji dziennej dla dzieci**

**IV. Poradnia zdrowia psychicznego dla osób z autyzmem dziecięcym**

**V. Niepubliczna poradnia wczesnego wspomagania rozwoju**

PKO BP SA 45 1020 2892 0000 5002 0222 2594

**NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLE SPECJALNE ZWIĄZKU POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH**

Grażyna Banach-Kociołek  
tel. +48 12 424 14 51, fax +48 12 424 14 59  
grazyna.kociolek@zakonmaltanski.pl

Katowice

**FUNDACJA MALTAŃSKA SŁUŻBA MEDYCZNA Pomoc Maltańska**

ul. Powstańców 21, 40-039 Katowice  
[www.msm.zakonmaltanski.pl](http://www.msm.zakonmaltanski.pl)  
Damian Zadebny, tel. +48 694 484 529

tel. +48 694 84 806, +48 728 448 296  
damian.zadebny@zakonmaltanski.pl  
NIP 954 27 29 392, KRS 0000388805  
REGON 242452370  
BRE BANK SA  
38 1140 2017 0000 4202 1284 8877

Olsztyn

**KAPELANAT ZPKM**

Dom Rekolekcyjny Św. Jana  
Sanktuarium Krzyża Świętego  
Klebark Wielki 32 A, 10-687 Olsztyn  
ks. prałat Henryk Błaszczyk, tel. +48 507 150 072  
ks.hblaszczyk@gmail.com

UK

**THE ASSOCIATION OF THE POLISH KNIGHTS OF MALTA UK**

Widcombe Lodge; 2 Brentham Way • UK - London W5 1BJ, dr Marek Stella-Sawicki MBE, tel. +44 78 998 74444, [dmarksawicki@hotmail.com](mailto:dmarksawicki@hotmail.com)

Oplatek Maltański

**OPŁATEK MALTAŃSKI**

30-538 Kraków, ul. Parkowa 11  
[www.oplatekmaltanski.org](http://www.oplatekmaltanski.org)

Kierownik koordynacji ogólnopolskiej  
dr Hanna Wesołowska-Starzec, tel. +48 696 402 764  
hanna.wesolowskastarzec@zakonmaltanski.pl

PKO Bank Polski SA, Oddział 1 w Krakowie  
39 1020 2892 0000 5102 0523 8771  
z dopiskiem „Oplatek Maltański”